

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa ulszczona ry-
czałtem.



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Waretka № 7

Redakcja — tel. 176-70.

Administracja — tel. 120-13.

Drukarnia — tel. 173-43.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY
20 GROSZY.

PROGRAM NARODOWOŚCIOWY

Stanowisko zasadnicze Polskiej Partii Socjalistycznej w sprawie t. zw. mniejszości narodowych określone uchwałą Kongresów, poprzedzone długą pracą przygotowawczą. Z natury rzeczy ujmujemy inaczej zagadnienie ukraińskie i białoruskie w Rzeczypospolitej, inaczej zaś — niemieckie i żydowskie, t. j. tych grup narodowych, które nie zamieszkują zwartych obszarów.

W pierwszym wypadku postawiliśmy kilka lat temu — jedyni podówczas w Polsce — postulat autonomii terytorjalnej. Z biegiem czasu przyłączyło się do tego poglądu P. S. L. „Wyzwolenie”. Projekt ustawy autonomicznej został przez nas sformułowany konkretnie i złożony w Sejmie w zastosowaniu do ziem o większości ukraińskiej. Na wniosek P. P. S. Kongres Marsylski Międzynarodówki Socjalistycznej przyjął główne punkty projektu, jako wskazówkę postępowania dla partii socjalistycznych różnych krajów wobec mniejszości narodowych państw odpowiednich.

Jeżeli mowa o „terytorjach białoruskich” Rzeczypospolitej, sytuacja jest trudniejsza ze względu na większą płynność, większe rozbieżności i mniejszy stopień odrodzenia narodowego żywiołu białoruskiego. I tu jednak mamy obowiązek konkretniejszego ujmowania problemu. Jesteśmy przeciwni wysuwaniu tylko hasła, jak to uczynili organizatorzy Krajowego Stronnictwa Ludowego w Wilnie. Trzeba powiedzieć jasno i wyraźnie, o jakie ziemie i o jaki zakres autonomii chodzi. Inaczej wpadlibyśmy w zwykłą demagogię, zupełnie nietwórczą pod względem ideowym.

Mniejszości „rozsiane” mają pewne prawa, zagwarantowane przez Konstytucję, ale niewykonane w praktyce. Prawa te stoją — że tak powiem — na granicy autonomii narodowo-kulturalnej. W toku kampanii wyborczej musimy je sformułować możliwie ściśle i szczegółowo. Wymiana myśli z socjalistami niemieckimi i żydowskimi dała nam dużo potrzebnego materiału. Dzisiaj ograniczamy się do stwierdzenia, że zagadnienie narodowościowe będzie stanowiło bardzo istotną część programu wyborczego Polskiej Partii Socjalistycznej.

Życie wewnętrzne Państwa Polskiego płynęło przez szereg lat z ciężkim kamieniem u nogi w postaci nacjonalizmu. Nacjonalizm polski ogarniał, niestety, szersze kręgi, niż kadry organizacyjne Związku Ludowo-Narodowego. Podsycała go ustawiczna kampania części prasy, podsycali tragiczne wspomnienia plebiscytowe na Górnym Śląsku, na przykład, podsycali również polityka nacjonalistyczna drugiej strony — mieszczañskich i reakcyjnych odłamów opinii ukraińskiej, białoruskiej niemieckiej, żydowskiej. Problem narodowościowy w Polsce sprowadził się do walki wzajemnej kilku nacjonalizmów.

Rzeczpospolita Polska musi rozwiązać kwestię narodowościową Kryzys ustrojowy Państwa skierował jakgdyby zainteresowania ogółu w inną stronę. Zagadnienie samo pozostało niemniej jednym z najbardziej podstawowych dla przyszłości Polski. Inicjatywę uczciwego, rozumnego, odpowiedzialnego rozwiązania może wziąć na siebie tylko Socjalizm, bo nie grają tu dla nas roli ani kombinacje przedwyborcze, ani chęć „karania” za złe lub „nagradzania” za dobre zachowanie się.

Jeden z naszych głównych zarzutów pod adresem Rządów „pomajowych” — to brak z ich strony świadomej celu i konsekwentnej polityki narodowościowej, a każdy rok zaniedbania znaczy bodaj to samo, co dziesiątki lat historii.

Z „Blokem mniejszości”, o ile powstanie on ostatecznie, będziemy w walce. Nie uważamy wcale nacjona-

WYBORY DO SEJMU WYZNACZONO NA 4 MARCA 1928 r. WYBORY DO SENATU — NA 11 MARCA

OTWARCIE SESJI LIGI NARODÓW

Genewa, 5 grudnia. (PAT). Szwajcarska Agencja Telegraficzna: Pod przewodnictwem przedstawiciela Chin Czeng - Loh zebrała się dziś Rada Ligi Narodów na swą 48 sesję. Na wniosek sir Austen Chamberlaina postanowiono odłożyć do następnej sesji sprawę konfliktu węgiersko-rumunskiego, dotyczącego wywłaszczenia opiantów węgierskich w Siedmiogrodzie.

Genewa, 5 grudnia. (PAT). Rada Ligi Narodów postanowiła przekazać pro-

śbę rządu portugalskiego o udzielenie pomocy w przeprowadzeniu finansowej i gospodarczej odbudowy Portugalji finansowemu komitetowi Ligi, oraz powziąć decyzję w tej sprawie na następnej sesji Rady.

Po wysłuchaniu sprawozdania Chamberlaina, Rada postanowiła opublikować drugą część sprawozdania komitetu rzeczoznawców w sprawie zwalczania handlu kobietami i dziećmi.

KONFERENCJA MIN. ZALESKIEGO Z STRESEMANNEM

GENEWA, 5 grudnia. (PAT). W ciągu dłuższej konferencji, jaką minister Zaleski odbył dziś z ministrem Stresemannem, omówiona była sprawa stanu rokowań o polsko-niemiecki traktat handlowy, które — jak uznali zgodnie ministrowie — rozwijają się pomyślnie. Poza tematem rozmowy były głównie sprawy polityczne, znajdujące się na porządku dziennym obecnej sesji Rady Ligi Narodów. Ustalono przytem, że niema sprzeczności w poglądach obu stron na konieczność współpracy na

terenie Ligi Narodów w celu utrzymania normalnego stanu pokojowego na wschodzie.

Następnie minister Zaleski przyjął zastępcę komisarza ludowego spraw zagranicznych, Litwinowa, z którym omówił szereg spraw, interesujących Polską i Rosję sowiecką. W rozmowie poruszona była między inn. sprawa rokowań o polsko-sowiewski pakt o nieagresji, oraz sprawa przystąpienia do rokowań o polsko-sowiewski traktat handlowy.

KOMUNIKAT ANGIELSKI O ROZMOWIE CHAMBERLAINA Z LITWINOWEM

Berlin, 5 grudnia. (PAT). O spotkaniu Litwinowa z Chamberlainem, wydany został przez stronę angielską następujący komunikat: „Po zwróceniu się Litwinowa do sir Austen Chamberlaina o rozmowę, odbyło się między nimi dziś popołudniu spotkanie. Rozmowa dała sposobność do swobodnej wymiany myśli na temat stosunków pomiędzy Rosją Sowiecką, a Wielką Brytanią. W czasie rozmowy jednak nie

okazało się rzeczą możliwą do ustalenia jakiegokolwiek podstawy do porozumienia.

Po rozmowie, Litwinow oświadczył dziennikarzom, że nie może powiedzieć nic ciekawego i że wszystkiego, co ich może interesować, dowiedzieć się mogą z komunikatu angielskiego.

Genewa, 5 grudnia. (PAT). Delegacja rosyjska, z wyjątkiem Litwinowa, opuściła dziś rano Genewę.

WALDEMARAS NARADZA SIĘ Z SOWIETAMI

Berlin, 5 grudnia. (PAT). „Lokal Anzeiger” podkreśla w depeszy z Genewy, że Waldemaras odbył w nocy wczorajszej dwugodzinną konferencję z delegacją sowiecką. W ten sposób strona sowiecka bierze do pewnego stopnia pośredni udział w rozwiązywaniu kon-

fliktu polsko-litewskiego. Dziennik stwierdza z niezadowoleniem, że w dyskusjach wyłonił się projekt rozwiązania radykalnego, który byłby dla Niemiec, jak i naturalnie dla Sowietów, niemożliwy do przyjęcia.

KOMITET PIĘCIU DO ROZWIĄZANIA KONFLIKTU POLSKO-LITEWSKIEGO

Berlin, 5 grudnia. (PAT). „Vossische Zeitung” twierdzi w depeszy z Genewy, że spodziewać się należy w najbliższym czasie stworzenia komitetu pięciu, złożonego z rzeczoznawców prawnych Anglii, Francji, Włoch, Japonii i Niemiec.

który miałby sformułować pod względem prawnym sposób rozwiązania konfliktu polsko-litewskiego. Dziennik podkreśla gotowość delegacji niemieckiej do wzięcia udziału w takim komitecie.

KONFERENCJE BRIANDA

Genewa, 5 grudnia. (A. W.). W ciągu dnia wczorajszego Briand konferował ze wszystkimi kierownikami delegacji, obecnymi w Genewie, m. m. z Litwinowem i Lunaczarskim, Stresemannem, Chamberlainem, Beneszem, Comnene (Rumunja), oraz ministrem Zaleskim. Miejscowe dzienniki francuskie przypuszczają, że w trakcie konferencji z delegatami sowieckimi Briand zgło-

sił gotowość do zawarcia definitywnego traktatu z Sowietami, zastrzegając się co do sprecyzowania warunków spłat długów byłej Rosji carskiej Rządu Tymczasowego wobec Francji. Briand miał dalej oświadczyć, iż w przyjeździe delegatów sowieckich na konferencję genewską widzi pewne zbliżenie się rządu moskiewskiego do Ligi Narodów.

SKARGI LITEWSKIE

Genewa, 5 grudnia. (PAT). Sprawa skarg litewskich, wbrew oczekiwaniom nie wejdzie na porządek dzienny wtorkowego posiedzenia Rady Ligi Nar-

dów, a umieszczona będzie prawdopodobnie na porządku dziennym posiedzenia czwartkowego.

WYNURZENIA P. WALDEMARASA

Berlin, 5 grudnia. (PAT). Prasa berlińska podaje z Paryża tekst wywiadu, udzielonego przez Waldemarasa przedstawicielowi „Chicago Tribune”, w którym miał oświadczyć m. in., że Litwa i Wileńszczyzna powinny otrzymać statut na wzór szwajcarskiego, w którym musiałyby być również uznana i zagwarantowana neutralność całego terytorjum; wzamian za to Litwa gotowa

jest zobowiązać się do niezawierania żadnych sojuszków z obcymi państwami, za wyjątkiem jednakowych traktatów rojemczych z Polską, Rosją, Łotwą i Niemcami. Dalej Litwa byłaby rzekomo skłonna zgodzić się na międzynarodową kontrolę nad polityką zagraniczną i stosunki międzynarodowe Litwy sprawdaneby były przez specjalną komisję z ramienia Ligi Narodów.

lizmu niemieckiego, ukraińskiego czy żydowskiego za lepszy od polskiego. Zwalczając Blok można jedynie przeciwstawieniem mu wyraźnego i ziszczalnego programu.

Tu liczymy na pomoc naszych towarzyszy, reprezentujących ruch robotniczy i robotniczo-włosciański t. zw. mniejszości narodowych.
Mieczysław Niedziałkowski

DZIŚ W „ROBOTNIKU”

ARTYKUŁ WSTĘPNY O POLITYCE NARODOWOŚCIOWEJ.
OSTATNIE DEPESE I WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU
DODATEK SPECJALNY „MATKA I DZIECKO”

ZARZĄDZENIE PREZYDENTA RZPLITEJ Z DNIA 3 GRUDNIA 1927 R. O WYBORACH DO SEJMU I SENATU RZPLITEJ

Na podstawie art. 13 ordynacji wyborczej do Sejmu, zawartym w ustawie z dnia 28 lipca 1922 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 66 poz. 590) oraz art. 9 ordynacji wyborczej do Senatu, zawartym w ustawie z 28 lipca 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 66 poz. 591) zarządzam wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej.

Głosowanie do Sejmu odbędzie się dnia 4 marca 1928 r., zaś do Senatu — 11 marca 1928 r.

Czynności wyborcze mają być wykonane w terminach oznaczonych w kalendarzyku, dołączonym do niniejszego zarządzenia.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) I. MOŚCICKI

Prezes Rady Ministrów:

(—) J. PIŁSUDSKI

Minister Spraw Wewnętrznych:

(—) SKŁADKOWSKI

Minister Sprawiedliwości:

(—) MEYSZTOWICZ

KALENDARZYK WYBORCZY

15 stycznia 1928 r. — ostatni termin wyłożenia spisów wyborców do przedrzemnia.

24 stycznia 1928 r. — Zgłoszenie państwowych list kandydatów.
3 lutego — Zgłoszenie okręgowych list kandydatów.

C. K. W.

Najbliższe posiedzenie C.K.W. P.P.S. odbędzie się we środę, 14 grudnia, o go-

dzinie 11-ej rano w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.
Sekretariat Generalny.

ZATWIERDZENIE KONFISKATY „ROBOTNIKA”

Sąd Okręgowy w Warszawie zatwierdził konfiskatę „Robotnika” z dn. 30 listopada, za artykuł p. t. Polityka wielkich folwarków. W artykule tym Sąd

dopatrzył się szerszenia budzących niepokój wiadomości.
Sprawa została skierowana do prokuratora.

ROBOTNICY! BRONIĄC BEZROBOTNYCH, BRONICIE WŁASNEJ SPRAWY!

WSZYSTKIE ORGANIZACJE ROBOTNICZE WYSUWAJĄ TRZY
ZADANIA:

- 1) wypłacanie zasiłków wszystkim zarejestrowanym bezrobotnym;
- 2) podniesienie wysokości zasił-

ków stosownie do wzrostu kosztów utrzymania;
3) pomoc bezrobotnym w żywności i opale.

PRZED WYBORAMI

„PIAST” I CH. D.

Rokowania pomiędzy „Piastem” a Ch. D. trwają nadal. W kołach kerow-

nicznych obu stronnictw twierdzą, że do porozumienia zapewne dojdzie.

BLOK GOSPODARCZY

Blok gospodarczy objąłby zmiennych odcieni konserwatywnych monarchistycznych, zwolenników Partii Pracy i Związku Naprawy.

Firmy określonych grup politycznych byłyby przekreślone. Poszczególne kandydaci reprezentowaliby tylko siebie obojętnie, a nie swoje stronnictwa.

KANDYDATURA P. BOJKI

B. sen. Bojko będzie zapewne kandydował imieniem Stronnictwa Katolicko-Ludowego ks. Czuji i p. Matakiewicza. Czy p. Stapiński — pod wpływem bis-

kupa Wałęgi — przystąpi również do tej listy, — w tej chwili powiedzieć jeszcze nie można.

UCHWAŁA C. K. W. O STANOWISKU P. P. S. WOBEK SPRAWY POLSKO-LITEWSKIEJ

ukazała się w całej socjalistycznej i szczerze demokratycznej prasie zagranicznej. Uchwała wywołała wszędzie

komentarze, stwierdzające solidarność demokracji i Socjalizmu w Europie z polityką P. P. S.

PIERWSZE DNI SOCJALISTYCZNEGO MAGISTRATU W ŁODZI

ROZMOWA Z TOW. BR. ZIEMIĘCKIM

W jutrzejszym numerze „Robotnika” czytelnicy znajdą rozmowę naszą z prezydentem m. Łodzi, tow. Bronisławem

Ziemięckim o pierwszych dniach pracy socjalistycznego Zarządu przemysłowej stolicy Polski.

NOWY FORD TAJEMNICE NOWEGO SAMOCHODU

Tak długo wyczekiwane szczegóły nowego typu samochodu „Ford” zostały wreszcie ujawnione na specjalnych wystawach w St. Zjednoczonych i w Anglii. Zainteresowanie publiczności wszędzie na wystawach było olbrzymie. Zamówienia płyną lawą. W samym Nowym Jorku kupiono 64 tys. sztuk nowej maszyny.

Nowy Ford jest całkiem odmienną maszyną od tej „puszki blaszanej” (tin Lizzy), jaką mamy przyjemność dotąd jeszcze podziwiać w postaci roztrzęsionej taksówki warszawskiej. Jest to już „prawdziwy” samochód, nisko osadzony, dość długi, o karoserji typu powszechnie przyjętego.

Oto kilka szczegółów nowego typu. Motor: czterocylindrowy, jak dotąd, o tłokach aluminiowych, chłodzonych wodą, koni 14,9 (amer.), rozwija szybkość do 80-ciu kilometrów.

Szczególne uwagi zwrócona jest na ciche i równe działanie silnika. Szarynka biegów: trzy biegi, (a nie dwa, jak dotąd), i jeden tylny. Hamulec na wszystkich czterech kołach. Ochraniacze od uderzeń z przodu i z tyłu Koła sprężynowe. Naoliwienie według skomlinowanego systemu pompy i rozprysku. W instalacji elektrycznej zaprowadzono zmiany, dające duże korzyści w porównaniu z dotychczasowym systemem.

Zużycie benzyny jest mniejsze niż w starym wozie (35 mil ang. na galion). Cena tego nowego samochodu jest stosunkowo niska. W Anglii pojazd kosztuje 120 funtów, otwarty samochód czterookobowy 150 funtów, czyli około 6.500 złotych.

Niska cena nowego samochodu ma być główną siłą przyciągającą. Nowy Ford nie wiele się różni gatunkiem od innych tanich maszyn, jako Chevrolet, najgroźniejszy konkurent, i inne. ale cena jego jest niższa, i wykonanie, jak zapewniają, solidniejsze.

W każdym razie, na najbliższą przyszłość, Ford znówu zajmie miejsce wybitne w wyścigu fabryk samochodowych.

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

MANJE SAMOBYCZJE U JAPONCZYKÓW.

Jak wynika z ogłoszonej statystyki, w ciągu roku ubiegłego 2.000 japończyków popełniło samobójstwo, rzucając się pod koła pociągów i tramwajów. Aby zapobiedz temu zastraszającemu objawowi, japońskie ministerstwo komunikacji postanowiło zaopatrzyć wszystkie pociągi kolejowe w specjalne hamulce amerykańskie, umożliwiające momentalnie zatrzymanie pociągu.

AFERA Z OBLIGACJAMI WĘGERSKIEMI.

„Le Journal” donosi, iż śledztwo, prowadzone w sprawie fałszowania obligacji węgierskich, trafiło na ślady nowych fałszerstw. I tym razem chodzi o fałszywe stemplowanie obligacji.

ANGLICY CHCĄ MIEĆ SWOJĄ CAYENNE.

W angielskim ministerstwie spraw wewnętrznych, rozpatrywany jest projekt zastąpienia kary więzienia długoterminowego, karą pracy przymusowej w kolonjach na wyspach Oceanu Spokojnego, zwłaszcza na Nowej Gwinei, potrzebujących znacznej ilości rak roboczych.

KATASTROFA KOLEJOWA.

W pobliżu stacji St. Quentin (Francja) wykoleił się pociąg pośpieszny, zmierzający z Lyonu do Grenoble. Wagon bagażowy i 4 wagony osobowe przewróciły się. Wagon pocztowy stoczył się z nasypu 4-metrowego. Jedna osoba została zabita, a kilka ciężko rannych. Pociągami, który uległ wykolejeniu, jechał m. in. minister kolonii Perrier, który nie odniósł żadnego szwanku.

WYPADEK HARRY PEELLA.

Znany aktor filmowy Harry Peel został wczoraj w czasie zdjęć filmowych w pobliżu Poczdamu ciężko ranny. Artystę przewieziono do szpitala.

ROZBITE STATKI.

Burza, która szalała u wybrzeży Północnej Karoliny, spowodowała rozbitcie się statku norweskiego „Cibao” i greckiego „Paraguay”. Na ogólną ilość 40 ludzi załogi 4-eh zginęło. Statek „Paraguay” ocalał. Ratownicy nie mogą zbliżyć się do okrętu „Cibao” z powodu niezwykle wzburzonego morza. Zorganizowano jednak akcję ratowniczą przy pomocy lin, rzucanych na rozbitny okręt, po których spuszcza się rozbitkowie.

Z PRACY Z. P. P. S. W SEJMIE KTÓRY ODSZEDŁ

W okresie istnienia pierwszego Sejmu (zwykłego) Rz. P. t. j. od 28 listopada 1922 r. do 28 listopada 1927 r. Związek Parlamentarny Socjalistów, liczący 41 posłów, wniósł do łaski marszałkowskiej 195 wniosków.

Wśród wniosków tych znajduje się 49 projektów różnych ustaw, z których wiele weszło do uśwadawstwa obowiązującego.

Według poszczególnych grup wnie- siono wniosków:

- 1) dotyczących ustawodawstwa socjalnego i spraw obrony interesów robotniczych 42
- 2) w sprawach gospodarczych i zwalczania drożyzny 24
- 3) w sprawach wykonania lub

- naruszenia Konstytucji i w sprawach, związanych z wymiarem sprawiedliwości 22
 - 4) w sprawie uposażenia urzędników i pracowników państwowych, emerytów, wdów i sierot, inwalidów, weteranów, rodzin rezerwistów 20
 - 5) w sprawach samorządowych 17
 - 6) przeciwko trwonieniu majątku państwowego 15
 - 7) nadużyciu władzy organów administr. i polic. 11
 - 8) oświatowe i szkolne 8
 - 9) rolne 8
 - 10) w sprawach politycznych i różnych 27
- Razem 195

TELEFONICZNA „ZEMSTA”

Ministerjum Poczty i Telegrafów poleciło zamknąć szereg telefonów w gmachu Sejmu i Senatu, opłacanych zresztą najzupełniej normalnie i nie grożących — o ile wiemy — w niczym prerogatywom władzy wykonawczej.

W związku z wczorajszą wiadomością „Expressu Porannego” o zamiarze utworzenia specjalnego batalionu karnego z b. posłów i senatorów, dowiadujemy się, że jedno z ministerstw opracowuje szczegółowy projekt, po jakich ulicach stolicy b. posłowie i senatorowie mogą chodzić, do

Poinformować zawczasu o tym zarządzeniu marszałków Sejmu i Senatu, naturalnie, zapomniano, chociaż marszałkowie się gospodarzami na terenie gmachu parlamentarnego.

jakich restauracji wstępować i jakie potrawy jeść.

Do owego batalionu mają być przydzieleni wszyscy b. posłowie i senatorowie bez względu na piastowane w Państwie urzędy. Dowództwo obejmie jeden z najbardziej doświadczonych politycznych poruczników.

W SPRAWIE SĄDÓW APELACYJNYCH

PAT. donosi:

W niektórych dziennikach ukazała się wiadomość o zamierzonym jakoby zniesieniu sądów apelacyjnych. Łączyłoby to tylko o zniesieniu apelacji od wyroków, wydanych w sprawach karnych w pierwszej instancji przez sąd okręgowy.

Wiadomości te są mylne. Z żadnej strony nie uławniono inicjatyw do zniesienia sądów apelacyjnych. Natomiast Komisja Kodyfikacyjna złożyła Min. Sprawiedliwości projekt ustawy

postępowania karnego, w którym przewiduje apelację tylko od wyroków sądów grodzkich (obecnie pokoju i powiatowych); od wyroków sądów ziemskich (obecnie okręgowych) wydanych w pierwszej instancji — niema apelacji, a jedynie kasacja art. 472 projektu).

Sprawa utrzymania apelacji także w tym wypadku jest dopiero przedmiotem rozważań w Min. Sprawiedliwości i rozstrzygnięcie jeszcze nie nastąpiło.

INFORMACJE O POŻYCZKACH Z BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Bank Gospodarstwa Krajowego podaje do wiadomości zamierzających czytać starania o długoterminowe pożyczki ziemskie, miejskie, komunalne i przemysłowe oraz o pożyczki budowlane, że informacji o ogólnych warunkach uzyskania pożyczek długoterminowych budowlanych udziela Bank bez żadnych ograniczeń wszystkim osobom, które pragną uzyskać tego rodzaju informacje.

Natomiast prawo zasięgnięcia informacji i interweniowania w konkretnych sprawach pożyczkowych, będących w tku, przysługują tylko: a) klientowi,

który sam czyni starania o pożyczkę; b) adwokatowi, których nazwiska figurują na liście adwokackiej; c) członkom najbliższej rodziny klienta, t. j. małżonkom, rodzicom, dzieciom i rodzeństwu, z tem jednak zastrzeżeniem, że osoby wymienione w punktach b) i c) muszą ze względu na czynności hipoteczne wykazać się notarialnym pełnomocnictwem do starania się o pożyczkę, załatwiania wszelkich formalności, dotyczących pożyczki, do zeznania skryptu dłużnego oraz do podjęcia i pokwitowania odbioru waluty pożyczkowej.

PLEMIONA AUSTRALJSKIE WYMIERAJĄ

Wobec nacisku Anglii, władze australijskie wydały szereg zarządzeń dla ocalenia pozostałych przy życiu starych plemion australijskich, które w zastraszającym szybkim tempie wymierają. Okazuje się, że wpływ Europejczyków był dla nich zabójczy. Przed podbojem angielskim, Australijczycy prowadzili spokojny tryb życia pasterzy i koczowniców, utrzymujących się z łowiectwa i z rybołówstwa.

Jak twierdzą pierwsi podróżnicy europejscy, ludy te, przeważnie murzyńskie, odznaczały się dużą inteligencją, prostotą i dobroduszością. Jednak te właśnie cechy ich charakteru, dodatnie w życiu spokojnym, przyczyniły się do rychłego zwycięstwa bezwzględnych i przebiegłych zdobywców z Europy. Tak jak Indianie w Ameryce padli ofiarą nieznanego im dawniej alkoholu („ogni-

sta woda”) i chorób wenerycznych, podobnie giną tysiące murzynów w Afryce, a dawne ludy australijskie zostały do ruiny doprowadzone tym ujemnym wpływem białych zdobywców. Gdy w r. 1800 liczba murzynów australijskich sięgała 150 tys., dziś jest ich zaledwie 50 tysięcy, a i te resztki zdają się być skazane na zagładę w ciągu najbliższych dziesiątek lat. Dla ocalenia pozostałych łuzimców, władze angielskie postanowiły odseparować murzynów australijskich od ludności rasy białej. Plemiona te otrzymałyby dla osiedlenia się wielkie obszary w północnej Australji, gdzieby mogły korzystać z zupełnej swobody, rząd zaś miałby przestrzegać, aby nie przedostały się tam szkodliwe wpływy nowej cywilizacji. W pierwszym rzędzie chodzi tu o zabójcze skutki alkoholu.

KRONIKA POLITYCZNA

MANDAT W KOM. ORGANIZACYJNEJ ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

W związku z utworzeniem Komisji Organizacyjnej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, mandat reprezentanta pracowników państwowych, podlegających rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z dn. 24 listopada b. r. miał zostać powierzony Konfederacji Pracowników Umysłowych.

Wobec tego, że z Konfederacji tej wystąpiły już wszystkie organizacje pracowników państwowych, z wyjątkiem Zw. Urz. Kol., który nie zajął jeszcze stanowiska, co dalszych przynależności do Konfederacji, mandat ten oddany został Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych Pracowników Państwowych.

Wyżej wymieniona ustawa obejmuje około 60 do 70 tysięcy pracowników państwowych.

ARESZTOWANIE B. POSŁA DZIDUCHA.

W niedzielę został aresztowany w Biłgoraju b. poseł ze Stronnictwa Chłopskiego Jan Działuch.

Aresztowanie nastąpiło z polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym w Rzeszowie.

Wbrew doniesieniom niektórych pism p. Działuch nie został aresztowany za przestępstwa natury kryminalnej, lecz za przemówienie wygłoszone jeszcze przed przewrotem majowym przeciwko rządowi Chięno - Piasta.

B. poseł Działuch jest oskarżony z art. 129. nie jest to więc przestępstwo kryminalne.

W sprawie tego aresztowania interweniował u Wiceministra sprawiedliwości Cera b. poseł Dąbski.

REZYGNACJA PREZESA P. K. O.

W czwartek ub. t. odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej P. K. O. na którym dotychczasowy prezes tej instytucji p. Szmidt zapowiedział swoje ustąpienie z zajmowanego stanowiska, w piątek dymisja została złożona na ręce p. Ministra Czechowicza.

W SPRAWIE POŻYCZKI WŁOSKIEJ.

Jak się dowiadujemy, wyjazd dyrektora Ministerjum Skarbu p. Starzyńskiego i dyrektora Monopolu Tytoniowego p. Kreutza do Rzymu stoi w związku z ewentualnością likwidacji włoskiej pożyczki tytoniowej.

KUPCY ŻYDOWSCY WOBEC BLOKU MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Przedstawiciel kupiectwa żydowskiego p. Wiślicki w ub. t. odbył wyprzedzającą konferencję z p. Bartlem w związku ze sprawami wyborczymi. Stanowisko kupiectwa żydowskiego wobec bloku mniejszości narodowych zostanie zdecydowane w b. t. po powrocie p. Wiślickiego z zagranicy.

WYJAZD PRZEDSTAWICIELI SFER PRZEMYSŁOWYCH DO BERLINA.

Wyjechała do Berlina delegacja przedstawicieli życia gospodarczego Polski, celem zetknięcia się z przedstawicielami życia gospodarczego niemieckiego.

Obrazy między obu delegacjami trwają 2 dni t. j. 6 i 7 b. m. Tematem obrad będzie wymiana zdań o położeniu gospodarczym obu krajów, mająca na celu poznanie i wzmożenie zrozumienia wzajemnych potrzeb gospodarczych.

ŚMIERĆ KONSULA FRANCUSKIEGO W ŁODZI.

W Łodzi zmarł po krótkiej lecz ciężkiej chorobie konsul Republiki Francuskiej ś. p. Albert Marsy.

Konsul Marsy przybył do Polski przed 30 laty. Był założycielem Towarzystwa Przyjaciół Francji w Łodzi, brał czynny udział w pracach Polsko-Francuskiej Izby Handlowej w Warszawie.

Przedstawienie ulgowe K. M. K. A. Zarząd Komisji Międzynarodowej Kulturalno - Artystycznej zawiadamia swych członków o następujących przedstawieniach w grudniu. W teatrze Małym „Osma żona Sinobrodego” dnia 9, 13, 17 i 21 grudnia. „Aby żyć” w teatrze Polskim dnia 10, 12, 15, 20, 22 grudnia. „Nie wywiódł jej w pole” w teatrze Letnim dnia 15 grudnia. Ponadto wydaje się bilety ulgowe na przedstawienia co piątki do Cyrku Warszawskiego, do teatru „Qui Pro Quo” na przedstawienia w środy i piątki, oraz bilety na codzienne przedstawienia do teatru „Karuzela”. Bju-ro K. M. K. A. (Chmielna 49 m. 3) czynne od godz. 10 — 12 rano i od 5 — 5 wieczorem, tel. 127-02.

JUŻ SIĘ UKAZAŁ

Kalendarzyk Młodego Robotnika. Cena 50 groszy. Przy większych zamówieniach 10% rabatu. Zamówienia skierowywać do Księgarni Robotniczej, Włocława 9.

PRZEGLĄD PRASY

Litwa. — Niemcy. — Rosja. — Rozbrojenie. — Curiosa.

„Głos Prawdy”, pisząc o Litwie w związku z rozpoczętą wczoraj sesją Rady Ligi Narodów, twierdzi, że przynależność Litwy do Ligi jest i będzie absurdem dopóty, dopóki polityka jej kierować będą Waldemarasowie pod hasłem „ani wojny, ani pokoju” i z myślą o rozpaleniu wojny na wschodzie Europy. „Warszawianka” zajmuje się wywiadem niemieckim Waldemarasa, będącym odpowiedzią na oświadczenie marsz. Piłsudskiego. Waldemaras wyraża życzenie zwołania konferencji międzynarodowej, na której mogliby zabrać głos Niemcy i Rosja. P. Struński odpowiada na to, że odpowiedź Niemiec zawarta jest w postanowieniu Traktatu Wersalskiego, Rosji zaś — Traktatu Ryskiego. „Gazeta Warszawska Poranna” domaga się nacisku aliantów na Niemcy, jako jedynego skutecznego środka do zmuszenia Litwy do posłuchu. Jako drogę do akcji aljancji wybiera organ endecki: porozumienie francusko - włoskie i angielsko - amerykańsko - japońskie. Droga — jaki widać — dość „określona” i niezbyt łatwa.

„Kurjer Poranny” stwierdza pomyślne widoki rokowań polsko - niemieckich, skłonność zaś Niemiec do porozumienia z Polską tłumaczy tem, że muszą one w wykonywaniu planu Dawesa — i walce z nim — wykazać, że nie pominięły żadnej sposobności do powiększenia swego eksportu i nawiązania stosunków gospodarczych z sąsiadami.

„Warszawianka” charakteryzuje stan rzeczy w Rosji — w związku ze zjazdem partii komunistycznej — w ten sposób, że Stalin, pozbywszy się opozycji, będzie częściowo wcielał w życie ich żądania, mianowicie zamiast popierać „kulaka”, udzielać będzie swego poparcia włościom średniozamożnemu i bezrolnemu. Jest to jednak polityka z dnia na dzień, nie mająca przyszłości przed sobą.

Świeżo zakończona przedwstępna konferencja rozbrojeniowa — nie przyniosła, jak zresztą było do przewidzenia, żadnej sensacji, mimo udziału w niej delegatów sowieckich i „pryncypialnego” przemówienia Litwinowa.

„Nasz Przegląd” oświadcza, że w mowach Litwinowa i Paul - Bencouma ujawniła się przepaść, dzieląca socjalistów i komunistów w sprawie rozbrojenia. Ale nietylko socjaliści i komuniści, bo Litwinowa poparł delegat niemiecki Bernstorff. Przy sposobności organ żydowski podaje za źródłami zagranicznymi, że armia sowiecka liczy na stopie pokojowej 1.124.000 osób, władcy sowieccy nie wierzą jednak w lojalność tej armji, gdyż utrzymują 10 pułków wiernych komunistów, t. zw. oddział „Ospu”. W „Epoce” sen. francuski de Jeunenel wyraża się sceptycznie o możliwościach rozbrojenia w warunkach obecnych, a jako sprawę najpilniejszą uważa załatwienie kwestji stosunku wielkich mocarstw do klauzuli o arbitrażu przymusowym.

Na zakończenie kilka curiosów: „Polska Zbrojna” głosi „prawdę miecza”. Dobrze, od tego jest organem wojskowym. Ale poco odrazu gloryfikować wojnę i pisać o niej rzeczy, które nietylko nie są „prawdą miecza”, ale wogóle nie są prawdą? Któż bowiem uwierzy temu pismu, gdy pisze, że „wojna buduje (!) Nie dotrząga się, że to co jest, zbudowała wojna (!), że ona stworzyła państwa (!) i człowieka (!)!”.

Jakiego, na miły Bóg, człowieka stworzyła wojna?...

W niedzielnym dodatku literackim „Głosu Prawdy” znajduje się wzmianka o pracy Henryka Balka p. t. „Z badań nad wyobraźnią artystyczną St. Wyspiańskiego”, wydanej przez Ossolineum we Lwowie. „Praca bardzo sumienna, dążąca do syntetycznego ujęcia i szczegółowego zracjonalizowania, a przynajmniej ukazania dróg, które posiada swą fantazją twórczą największego poety doby poromantycznej”.

W tym że numerze p. Winawer przytacza kilka „kwiatków” z teje pracy o Wyspiańskim i zataja nazwisko autora (dla jego własnego dobra), poczem zapytuje: „...kto ludziom normalnym wytłumaczy, poco właściwie drukujemy podobne brednie sumptem zakładu narodowego im. Ossolińskich. Kto poszczuł młodego filologa na Wyspiańskiego, kto go do kradzieży z włamaniem namówił, kto mu ją ułatwił, kto mu wytrych w łapę wetknął i kto go pchnął do skarbcza literatury?”

Nasi młodzi autorzy słusznie się skarżą, że zamalo się pisze o ich pracach. P. Balk będzie jednym z nielicznych, który będzie miał żal o to, że o nim „za dużo napisano.”

UWAGA!

UWAGA!

Już wyszedł z druku

WIELKI, BOGI TO ILUSTROWANY KALENDARZ ROBOTNICZY

„POBUDKI” na rok 1928

pod naczelną redakcją Tow. IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

Bogata część nowelistyczna, artykuły polityczne, prace o Związkach Zawodowych o Samorządzie, o Spółdzielniach Spożywców

Kalendarz robotniczy „POBUDKI” winien się stać nieodstępnym towarzyszem każdego Robotnika i Pracownika. Winien się znaleźć w każdym domu robotniczym.

CENA TYLKO 3 ZŁ.

Organizacjom i kolporterom znaczne ustępstwo.

Z powodu ograniczonego nakładu i licznych zgłoszonych już zamówień prosimy zamawiać natychmiast póki zapas starczy

Administracja „POBUDKI”, Warszawa, ul. Włocławska 7.
P. K. O. 13.620. Tel. 313-80.

MATKA I DZIECKO.

Artykuły i korespondencje, przeznaczone dla „Matki i Dziecka”, należy wrzucać do skrzynki z napisem „Matka

i Dziecko”, umieszczonej w bramie przy ul. Wareckiej Nr. 7, przy wejściu do „Robotnika”.

ŻŁOBKI DLA NIEMOWLĄT

Od kilku tygodni w Warszawie funkcjonuje już żłobek fabryczny przy państwowej fabryce Tytoniowej (ul. Dzielna). Żłobek jest urządzonej w lokalu, przerobionym z dawnych małych jadalni robotniczych, narażenie tylko na 20 łóżczek. A jednak, pomimo, że lokal mały i rozrzucony na 3 piętra, potrafiło go tak przerobić, zastosować i odremontować, że wygląda ładnie, świeżo i czysto.

Życie żłobka wygląda następująco. Matki, przychodzące do pracy, przynoszą swe dzieci. Narazie oddało dzieci tylko kilkanaście kobiet, to jest te, co mieszkają blisko i nie mają w domu żadnej opieki dla dziecka. Dziecko, przyniesione do żłobka, bierze z rąk matki pielęgniarkę, wraz z kierowniczką żłobka ogląda je, czy nie widać na niem zewnętrznych śladów choroby: wysypki, kataru i t. p., ponieważ dziecko o niepewnym wyglądzie nie kładzie się do sypialni wspólnej, tylko do małej oddzielnej salki, która się nazywa „izolatka”, ażeby nie zaraziło zdrowych dzieci. Zaraz po obejrzeniu dziecko rozbiiera się z domowego odzienia, kąpie w pokoju kąpielowym w wanience, waży, potem przebiera w zakładową bieliznę i zanoszą do łóżeczka w sypialni. Każde dziecko w żłobku ma bieliznę (koszulkę, kaftan, pieluszkę, kołderkę) i własne łóżeczko. Łóżeczka są metalowe, z materacykami, inne meble w żłobku (stoły, szafy na bieliznę, ławy) drewniane, białe lakierowane.

Kiedy matka przychodzi (dwa razy dziennie) nakarmi dziecko do żłobka, idzie do pokoju do karmienia, wkłada tam biały, czysty fartuch i karmi dziecko. Należy się jej od fabryki dwa razy dziennie po pół godziny na karmienie dziecka i za te przerwy w pracy nie wolno jej porządkować nic z zarobków. Po skończonej pracy matka odbiera dziecko. Prócz pielęgniarki żłobek ma jeszcze lekarza, który przynajmniej 2 — 3 razy w tygodniu musi obejrzeć wszystkie dzieci. Poza tym jest jeszcze służba — do sprzątnięcia i do prania bielizny: w lokalu żłobka jest pralnia tylko do prania bielizny żłobkowej.

Cały koszt utrzymania żłobka obciąża fabrykę, — nie ma mowy o tem, żeby robotnicy miały tu coś płacić. Ustawa tak tę sprawę potraktowała dlatego, że słusznym jest, ażeby przedsiębiorcy, korzystający masowo z taniej robocizny kobiecej, świadczyli na rzecz dzieci swych robotnic.

Istnienie żłobka przy fabryce zabezpiecza robotnicom - matkom, które zechcą dać do żłobka swe dzieci, że będą one sumiennie dopatrzone, czysto utrzymane i że będą karmione przez matkę.

Żłobki, skoro powstaną i rozwiną się, będą odgrywać niewątpliwie w Polsce tę samą rolę, co wszędzie: skutecznego środka walki ze śmiertelnością niemowląt robotniczych — przez utrzymanie dziecka przy piersi matki i zapewnienie mu higienicznych warunków bytu w ciągu pierwszych 15-tu miesięcy.

W fabryce zapałek „Płomyk” żłobek będzie się mieścić w oddzielnym parterowym domku, otoczonym od ulicy małym ogródkiem. Żłobek na Pelcowiznie ma tem większe znaczenie, że tam matki pozbawione są wszelkiej pomocy: niema na Pelcowiznie ani stacji opieki nad dziećmi, ani kuchni mlecznej.

Kwestja żłobków, jak wogóle kwestja ochrony macierzyństwa, jest apolityczna, bezpartyjna. Podczas mojej delegacji służbowej w Częstochowie miał miejsce jeden wypadek, tragiczna wymowa którego jest stokrój silniejsza nad wszelkie krzyki, wrzaski i demonstracje przeciw żłobkom. Oto podczas pracy matki (tkaczki w fabr. „Częstochowianka”) dziecko jej roczne spaliło się w domu.

Ten potworny argument rzeczywistości za żłobkiem, za wprowadzeniem wreszcie ochrony macierzyństwa w Polsce jakże odbija na tle śmiesznych wywodów przeciwników żłobków (zupełnie wspólnych u częstochowskich agitatorów przeciw żłobkom w środowisku robotniczym i u przemysłowców, patrz „Prawda” z dn. 4.12. art. „Znowu Żłobki”): a więc, że w żłobku dziecko nie będzie „numerem”, że opieka nie będzie idealną, że się je narazi na przeziębienie i choroby i t. d. Agitatorom ze środowiska robotniczego należy powiedzieć, by się zastanowili: bo albo czynią zło przez niewiadomość, albo — baczność! — mają pośród siebie zdrajców.

Co zaś się tyczy przemysłowców, bronią najbliższych, na krótką metę widzianych interesów kieszeni: ażeby jej na razie niczem nie obciążać.

Niestety, nasi przemysłowcy dalecy jeszcze są od zrozumienia tej, dość prostej prawdy, że wzrost wydajności pracy jest w dużej mierze zależny od polepszenia warunków pracy robotnika.

Powolanie się na „cały świat” nie będzie w tym wypadku dla przemysłowców dogodnym, a jeżeli już idzie specjalnie o Niemcy, to o organizacji ochrony macierzyństwa i opieki nad dzieckiem w przemyśle wielkim niemieckim, bardzo chętnie opowiemy w przyszłym numerze porównanie, zaprawdę, na korzyść nie wypadnie.

Halina Kraheńska.

Z TEORJI I PRAKTYKI OPIEKI SPOŁECZNEJ ZAGRANICĄ

W numerze następnym rozpoczynamy w „Matce i Dziecku” stałą rubrykę pod tytułem powyższym. W okresie, gdy socjaliści zdobywają jedną po drugiej placówkę pracy samorządowej w Polsce, sprawa uruchomienia w kraju sieci organizacyjnej w zakresie opieki społecznej, — opieki jaknajbardziej celowej i obejmującej całokształt potrzeb ludności, — staje się jedną z spraw najpilniejszych. Systematyczny przegląd tego, co już konkretnie w tej dziedzinie zdołano osiągnąć zagranicą, może ułatwić pracę poszukiwania najpraktyczniejszego sposobu, rozwiązania nasuwających się zagadnień oraz posłużyć jako ważki argument w walce z przeciwnikami.

Jako zagajenie poniekąd tego działu, drukujemy poniżej pogląd Karola Kautsky'ego, jednego z najwybitniejszych z żyjących teoretyków socjalizmu, na znaczenie opieki społecznej w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu. (Urywek wzięty z „Rewolucja proletariacka i jej program” wyd. w roku 1924, tłum. polskie W. Kieleckiego, str. 155).

„... po zdobyciu przez proletariat władzy politycznej, działalność... nie będzie się mogła ograniczyć jedynie do spraw dotyczących uspołecznienia. Trzeba będzie równolegle przeprowadzać zarządzenia, któreby wyszły na dobro i znacznie zmieniły położenie już nie poszczególnych grup robotni-

czych, ale całej biedniejszej ludności... Trzeba będzie stworzyć odpowiednią służbę zdrowia, zarówno o charakterze profilaktycznym, jak i leczniczym, zbudować szkolnictwo, odżywiać i ubierać dzieci szkolne na koszt społeczeństwa.

Społeczeństwo musi wydatnie zapiekiować się nie tylko najmłodszymi, lecz i najstarszymi oraz wszelkimi niezdolnymi do pracy i to nie tylko robotnikami najemnymi. Zabezpieczenie bezrobotnych należy zreorganizować w sposób bardziej produkcyjny i mniej krepujący robotnika.

Wreszcie państwo i gmina muszą wziąć w swe ręce sprawy mieszkaniowe i wybudować tanie, zdrowe i przyjemne mieszkania.

Wszystkie te środki, o ile się będzie je stosować i przeprowadzać w sposób stanowczy, muszą znacznie polepszyć położenie mas i usunąć najgorsze przyczyny upadku moralnego i zaoferowania intelektualnego. Proletariat będzie się musiał podnieść potężnie, gdy do powyższych reform przylączy się wysoki wyszkolenie mas przez działalność partii socjalistycznej, związków zawodowych... podniesie się poczucie obowiązku w stosunku do zarządzeń państwowych i gminnych i zwiększy się zainteresowanie rządami socjalistycznymi. Ułatwi to uspołecznienie... zwiększając siłę i inteligencję proletariatu...” I. R.

KRONIKA ZAGRANICZNA

ZA OKRES I PÓLROCZA 1927.

Międzynarodowa Liga Praw Wyborczych Kobiet, ogłasza ciekawe zestawienie co do obecnego stanu równouprawnienia politycznego kobiet. Oto lista krajów, w których kobiety mają narówni z mężczyznami, czynne i bierne prawa wyborcze: Austria, Australia, Danja, Estonia, Finlandja, Holandia, Irlandja, Islandja, Lotwa, Litwa, Luksemburg, Niemcy, Norwegja, Polska, Palestyna (do parlamentu żydowskiego), Rosja, Szwecja, Czechosłowacja, Kenja, Kanada, Stany Zjednoczone Am. Północnej, Nowa Zelandja, Rhodesia. Ograniczone prawo wyborcze mają kobiety obecnie: w Belgji, Anglii, Hiszpanji, Węgrzech, w Indjach, w Południowej Afryce. W krajach romańskich Europy (Włochy, Francja, i Południowej Ameryki) oraz w państwach wschodniej Azji nie mają kobiety jesezoze praw wyborczych.

Międzynarodowa Konferencja Aerolotnicza dopuściła kobiety do egzaminów na pilotki i do pracy zarobkowej w charakterze pilotów.

Rocznik Amsterdamskiej Międzynarodówki Zawodowej przynosi ciekawe dane o liczbie kobiet, zorganizowanych w klasowych związkach zawodowych: w Niemczech ilość członkiń - robotniczek wynosi 763.405, a ilość członkiń - urzędniczek — 108.034; w Anglii jest zorganizowanych robotniczek 294.760, w Austrii — 190.984. Ogółem, w 14 krajach, które w nadesłanych danych statystycznych uwzględnili podział na płeć, ilość kobiet — członkiń wynosiła 1.619.669, a ponieważ ilość członkiń w pozostałych krajach szacują na 100.000 więc Rocznik podaje jako ogólną ilość kobiet zorganizowanych w Amsterdamskiej Międzynarodówce Zawodowej liczbę 1.709.000. Rocznik I z 1903 roku podał ilość zorganizowanych członkiń: 73.903.

Międzynarodowe Biuro Pracy ogłasza następujące dane o ilości kobiet, zorganizowanych ostatnio w amerykańskich związkach zawodowych (szczał przedział tych był dotychczas bardzo mały): Związek Odzieżowy na 140.000 członków było 57.000 kobiet.

Związek Tytoniowy na 40.000 członków było 7.000 kobiet.

Tapicierzy na 8.000 członków było 2.000 kobiet.

Czapnicy i kapelusznicy na 7.000 członków było 2.000 kobiet.

Drukarze na ? było 6.000 kobiet.

Bielizniarstwo na członków było 4.000 kobiet.

Kolejnictwo na ? członków było 16.000 kobiet.

Poczta na ? członków było 4.000 kobiet.

NORWEGJA. Gudrun Tragstad zdała, jako pierwsza kobieta, egzamin na kapitana okrętu.

Ukazało się nowe prawo o opiece nad matkami, nie mającymi (jak głosi ustawa) „mężczyzny, któryby ją i jej dzieci utrzymywał”. Matka taka, o ile tylko jest określona ilość czasu poddana norweskiej, otrzymuje roczną rentę, której wysokość zależy od ilości dzieci. Z uprawnień powyższych korzystają wdowy, rozwódki, separatki, kobiety porzucone przez mężów i nieślubne matki.

STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI PÓLNOOCNEJ. Pierwsza kobieta, Alma White, została biskupem kościoła chrześcijańsko - narodowego.

TURCJA. W Konstantynopolu pierwsza tureczka zaczęła praktykować jako lekarz.

Nowy kodeks cywilny zniósł polygamie i przyznał w akcji rozwodowej żonie te same prawa co i mężowi. Przed wstąpieniem w związki małżeńskie narzeczeni muszą się poddać badaniu lekarskiemu.

WŁOCHY. Urzędowy dziennik partii faszystowskiej ogłasza, iż liczba kobiet zarejestrowanych w szeregach partii wynosi 75.087, a mężczyzn 1.052.000.

Parlament przyjął uchwałę o przyznaniu kobietom praw wyborczych do samorządu. Powołano na stanowisko pierwszej asystentki przy bibliotece Watykanu (gdzie dotychczas nie było ani jednej urzędniczki-kobiety) panią Crostarossa Ocipioni, znaną z prac w dziedzinie paleografii J. R.

ZA 5 GROSZY. Za 5 groszy można przeczytać w Czytelnii Pism Tow. Uniwersytecie Robotniczego, Al. Jerolimskie 6 — 4, wszystkie dzienniki, pisma ilustrowane, sportowe, literackie, polityczno - społeczne, humorystyczne, ekonomiczne, zawodowe i t. d. razem około 160 czasopism — codziennie od 6 — 8 wiecz. Czytelnia posiada również pisma polskie z Ameryki i innych krajów.

WALKA Z PRZESTĘPCZOŚCIĄ DZIECI.

Racjonalna walka z przestępczością dzieci ogniskuje się w dwóch grupach poczyniła społecznych.

Pierwsza grupa — to zabiegi o charakterze zapobiegawczym, druga — to te wszystkie poczynania, które należy zastosować, gdy dziecko spełniło już czyn przestępny. Zapobieganie przestępczości — to stworzenie odpowiednich warunków wychowania dziecka i wkroczenie państwa w tych wypadkach, gdy następuje się obawa, że dziecko wejdzie na drogę występku. Gdy rodzina nie spełnia należycie swych obowiązków wychowawczych względem dziecka, lub, gdy tej rodziny niema, a nauczycielem dziecka staje się ulica, powstaje obowiązek społeczeństwa zaopiekowania się tem krzywdzonym świadomie, czy nieświadomie przez rodziców dzieckiem czy też dzieckiem, nieposiadającym wogóle opieki. Jeżeli społeczeństwo o obowiązkach tego nie spełni, przed dzieckiem otwiera się droga występku.

Tradycyjny pogląd, który skwapliwie jest podtrzymywany przez kościół, że władza ojca rodziny nie znosi jakiegokolwiek wpływu uboższego, powoli zaczyna ustępować poglądom głębszym, który pozwala państwu otworzyć drzwi, prowadzące do ogniska rodzinnego i wkroczyć tam z radą, a nieraz z kategorię decyzyjną, gdy wymaga tego interes osobisty dziecka.

Nie jeden, ale mnóstwo zabiegów składa się na tę grupę poczyniła społecznych, które walczyć muszą z przestępczością dzieci tam, gdzie jeszcze przestępstwo nie przedstawia się w formie konkretnego czynu, lecz, jako groźące nieubłagalnie widmo. I nie jedno, ale wiele pokoleń obarczyć trzeba ciężkim obowiązkiem budowania takiego gmachu społecznego, w którym się znajdują wszystkie wzorowe urzędnicy, broniące skutecznie dziecka przed zarażeniem przestępstwem.

Równoległe z kształtowaniem odpowiednich warunków dla wzrastania zdrowych etycznie pokoleń musi iść stąta poprawa tych wszystkich środków, które stosuje się wobec dzieci wówczas, gdy one już dokonały przestępstwa. I nie osiągnęlibyśmy tutaj żadnego konkretnego rezultatu, gdybyśmy nie przekroczy-

li granicy tradycyjnych poglądów na walkę z przestępczością, gdybyśmy nie wykreśliли ze sztabu, który ma głosić hasła walki z przestępczością dziecka, wyrazu: więzienie. Co więcej, musimy wogóle zaprzestać operowania pojęciem kary w walce z przestępczością nieletnich i to niezależnie od faktu, czy winne dziecko działało z t. zw. rozważaniem istoty i znaczenia spełnionego czynu, czy też bez tego rozważania.

W myśl obowiązującego w b. Kongresówce kodeksu karnego, dzieci do lat 10 nie są za swe czyny odpowiedzialne, dzieci starsze, wówczas ulegają karze, gdy działały ze wspomnianym rozważaniem.

Podział ten dla racjonalnej walki z przestępczością dzieci jest tylko zbytecznym i szkodliwym balastem.

Gdyby na czoło zagadnienia wysuwała się kwestja kary, to zbadać, czy i w jakim stopniu, dziecko rozumiało istotę spełnionego czynu miałyby duże znaczenie.

Lecz tutaj chodzi przedewszystkiem o społeczeństwo, któremu odbiera się część jego energii oddzielając od trzonu społecznego młodocianych przestępców.

Tutaj przez więzienie, chociażby nawet specjalne, niweczyłoby się kontakt dziecka ze społeczeństwem a ten kontakt trzeba właśnie nawiązać, trzeba w życiu dziecka stworzyć paroletni okres, w którymby się zwarło ze społeczeństwem.

I dlatego miast kombinować, czy dwunastoletnie dziecko miało rozważanie, czy go nie miało, trzeba badać ogólny rozwój dziecka jedynie dla obrania właściwych środków, zmuszających do poprawy dziecka.

Myśl Zachodu zrozumiała już przed paroma dziesiątkami lat, że walka metod, stosowanych względem przestępców dorosłych i otworzyła w ustawodawstwie karnem nową kartę, poświęconą dziecku.

Stworzono pojęcia dawniej nieznanne, a dziś białe żywym tętnem konieczności społecznej:

Odrębne sądownictwo dla nieletnich.

Zamknięcie przed dzieckiem wrót więzienia.

Troskliwa opieka społeczeństwa i naństwa nad dzieckiem, które spełniło czyn przestępny.

W. Rostropowicz.

I-SZY ZJAZD ZWIĄZKU AKUSZEREK RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Z wielką radością powitać należy, że narzeciska akuszerki łączą się w Związek. Zrozumiały, że już nie można dłużej zwlekać i żyć małemi grupkami lub w zupełnym odosobnieniu i dłużej znosić poniżenie i złe traktowanie ich trudnego, ciężkiego fachu.

To zrozumienie wystąpiło w całej swej żywiołowej sile na I Zjeździe wszechpolskim Akuszerki, który odbył się w dniach 20, 21, 22 listopada b. r. w Państwowym Szkole higieny, przy udziale około 300 osób, reprezentujących wszystkie b. dzielnice.

Obrazy otworzyła p. Majkowska prezeska Głównego Zarządu w Warszawie.

Będąc powołaną na przewodniczącą tego trzydniowego Zjazdu, mogłam bezpośrednio słyszeć bardzo charakterystyczne, głęboko uspołecznione przemówienia licznych delegatek; poza tem, opracowując zgłoszone wnioski, przekonałam się, jak też kobiety w swym zawodzie są niedoceniane, wyzyskiwane — i z jakim radosnym upragnieniem powitały myśl objęcia Związkiem zawodowym tysięcy akuszerki, skupionych w dużych miastach i odosobnionych w mniejszych osiedlach. Bo rozmięszczenie w Polsce akuszerki jest tak bezsensowne, jak i rozmieszczenie lekarzy: skupiają się jedni i drudzy w wielkich miastach i wioskach, by wydzierać sobie kość zarobkową i tworzyć srogą konkurencję, a znów bardzo niewystarczająco zajmują mniejsze środowiska i tam wiodą żywot ciężki w odosobnieniu i wyzysku. Co do akuszerki — to w sumie wypadła w Polsce!

! na 14 tys. ludności, podczas gdy we Francji 1 na 2.800, a w Niemczech 1 na 1.700 ludności; — za to w samej Warszawie wypadła 1 akuszerka na 1.200 mieszkańców.

Bardzo przykre, wprost wrzuszające, były chwile, gdy delegatki przedstawiały okropne obrazy ich nędzy i wyzysku.

W sprawie „Babek”, tych brudnych, szkodliwych istot, które nie tylko po wszech małych, ale i w dużych gminach i miasteczkach żerują, powzięto szereg uchwał, po bardzo obrazowych opisach

przeróżnych wypadków, zdawałoby się z czasów średniowiecza i czarownic!

Z powodu tej sprawy i innych, domagał się Zjazd, by Gen. Dyr. Zdrowia przyspieszył wydanie Ustawy akuszerki, której naprzódno wyzyskują i lekarze w celu ujednostajnienia przepisów na całym terenie państwa — i któryby położyła kres nadużyciom „babek” i nakazała ich ściąganie za nieszczyście i wielką śmiertelność i chorobowość wśród matek i niemowląt. Zjazd wezwał: „wszystkie koleżanki do obowiązkowego zawiadomienia Zarządu Gł. Zw. o wszystkich wiadomych wypadkach pomocy, udzielanej przez „babki” ze specjalnym wskazaniem wynikłych chorobliwych komplikacji”.

Specjalną uchwałę Zjazd wysunął co do wynagrodzenia akuszerki szpitalnych, których wynagrodzenie jest znacznie niższe, niż płaca posługaczek szpitalnych.

Specjalny ranek poświęcono wnioskowi i dyskusji nad podniesieniem poziomu zawodowego wykształcenia akuszerki, uchwalając: „zważywszy, że obecne wykształcenie akuszerki jest daleko niższe, u nas, niż w innych państwach zachodnich, I Zjazd Akuszerki uznaje za konieczne zreformowanie programu szkół akuszerki przez przedłużenie kursu do 2-3 lat oraz podniesienie cenzusu kandydatek minimum do VII oddz. szkoły powszechnej.

Zjazd polecił nowowzbranemu Zarządowi Związku, aby zajął się uzyskaniem: 1) ubezpieczenia na starość i od kalectwa, oraz by emeryturę rozciągnęto na akuszerki w równym stopniu, jak mają otrzymać pracownicy państwowi i samorządowi, 2) by uregulowano opłatę podatkową dochodowych akuszerki na zasadzie ich zeznań, a nie na domniemyanych orzeczeniach Komisji szacunkowej, 3) by utworzono fundusz samopomocy, 4) by stworzono Sanatorium Związku.

Zamknięto ten pracowity i ciekawy Zjazd przyłączeniem się Związku do Międzynarodowego Związku Akuszerki. Dr. J. Budzińska-Tylicka.

TELEGRAMY

PROJEKT PRZENIESIENIA SIEDZIBY LIGI NARODÓW

PROPOZYCJE AUSTRJI

Londyn, 5 grudnia. (A. W.). Kilka pism miejscowych donosi z Genewy, iż ponownie powstała myśl przeniesienia siedziby Ligi Narodów z Genewy do Wiednia. Austria prawdopodobnie jeszcze w czasie sesji obecnej przedłoży

oficjalne w tej sprawie wnioski. Rząd austriacki zamierza oddać Lidze do dyspozycji dwa skrzydła Burgu. Są to obrotowe bywały wielka sala balowa dawnego pałacu cesarskiego.

NIEPOWODZENIE BRATIANU W ROZSZERZENIU PODSTAWY NOWEGO GABINETU

Bukareszt, 5 grudnia. (A. W.). Misja stworzenia gabinetu rumuńskiego, której podjął się po raz drugi minister skarbu Vintilla Bratianu, poniosła fiasko. Układy rozbiły się na skutek stanowiska lidera partii włościańskiej Maniu, który oświadczył, iż gotów jest współpracować z liberałami pod warunkiem rozwiązania obecnego parlamentu i przeprowadzenia nowych wyborów na zasadzie zupełnej wolności agitacji. Te-

go rodzaju postawienie kwestji uznane zostało przez liberałów za prowokacyjne zerwanie rokowań, stronnictwo liberalne przeciwstawia się bowiem rozwiązaniu parlamentu wybranego dopiero przed kilku miesiącami.

ZACHWIANIE RZĄDU ŁOTEWSKIEGO

Ryga, 5 grudnia. (A. W.). Podczas wczorajszego posiedzenia parlamentu, po przeprowadzonej dyskusji nad interpelacją zgłoszoną przez stronnictwa prawicowe, mimo, iż rząd domagał się niegłosowania przez parlament zgłoszonej interpelacji, znajdującej się na sali obrad opozycja przegłosowała interpe-

lację 50 głosami przeciwko 49. Jest to pierwszy od dłuższego czasu wypadek pozostania w mniejszości obecnego rządu socjal - demokratycznego Łotwy. W związku z tem znamienne głośnie istnieje możliwość wybuchu kryzysu ministerjalnego na Łotwie.

Z NIEMIEC

KONGRES PARTJI DEMOKRATYCZNEJ

Berlin, 5 grudnia. (A. W.). Na odbytym tutaj kongresie partji demokratycznej, przewodniczący Koch-Weser, wygłosił przemówienie o obecnej sytuacji politycznej Niemiec tak wewnętrznej, jak i zagranicznej. Wypowiedział się on za koniecznością utworzenia wiel-

kiej koalicji z przyciągnięciem socjalistów, gdyż współpraca demokratów z niemiecko - narodowymi w rządzie byłaby niemożliwa. Dalej krytykował obecną politykę finansową rządu, jako zasadniczo błędną.

MAC DONALD NIE USTĘPUJE

Londyn, 5 grudnia. (PAT.). Labour Party demuntuje oficjalnie pogłoski, jakoby Ramsay Mac Donald, b. prezes Rady Ministrów, a obec-

nie leader opozycji w Izbie Gmin, ustąpić miał wkrótce ze stanowiska kierownika partji z powodu złego stanu zdrowia.

NOWE ZWYCIĘSTWO NIEMIECKICH SOCJALISTÓW

Berlin, 4 grudnia. (PAT.). Wczoraj odbyły się w Schwerin wybory do rady miejskiej, w których stronnictwo socjalistyczne zdobyło 2 nowe mandaty, pozatem sytuacja wyborcza nie uległa

zbyt wielkiej zmianie. Przez uzyskanie jednak przez socjalistów dwóch nowych miejsc w radzie miejskiej, dotychczasowa większość prawicowa przestała istnieć.

PRZYCHYLNÝ GŁOS NIEMIECKI

Berlin, 5 grudnia. (PAT.). „Berliner Tageblatt” ogłasza dziś na naczelnym miejscu dłuższy artykuł sprawozdawczy swego specjalnego korespondenta Klotzla, przebywającego na pograniczu polsko - litewskim. Na samym wstępie uderzyło go mile, że województwo wileńskie udzieliło mu z jaknajwiększą uprzejmością przepustki. W przepustce władze polskie zaznaczyły, że p. Klotzli może wrócić na terytorjum polskie, jeżeli władze litewskie nie przepuszczą go na terytorjum litewskie. P. Klotzli z zadowoleniem podkreśla dalej, jako charakterystyczny moment uprzejmość, z jaką traktują władze polskie zarówno w Warszawie, jak i w Wilnie, dziennikarzy niemieckich, mimo to, że, jak zaznacza korespondent z ironią, polsko-niemiecki traktat handlowy dotychczas

nie został zawarty. W Zawiązaniu na pograniczu, jak stwierdza p. Klotzli, nie znalazł on ani składów dla przechowywania amunicji, lub prowiantu, ani też żadnych pozycji artyleryjskich, któreby świadczyły o stanie pogotowia wojennego po stronie polskiej. Oko rzeczoznawcy już od pierwszej chwili stwierdza brak zupełny sieci telefonów polowych, bez których frontu nie można sobie pomyśleć. Cały obraz, jaki się widzi na pograniczu, świadczy niezbicie, że na tym obszarze po stronie Polski panuje jaknajwiększy spokój. O starciach między strażą pograniczną polską i litewską, o których prasa donosiła, na pograniczu nie wie. Wiadomości te mogły dotyczyć tylko wymiany strzałów, oddanych przez straż litewską i polską, do przemytników.

III ZJAZD CENTRALNEJ ORGANIZACJI PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

W dniu pierwszym obrad, już późnym wieczorem odbyła się dyskusja nad sprawozdaniem zarządu. Mimo udzielenia absolutorjum, większość wyraziła niezadowolenie z działalności dotychczasowego prezesa Małeckiego. M. in. wysunięto poważny zarzut, że p. Małeckii rozbija ruch zawodowy pracowników umysłowych przez tworzenie konkurencyjnych organizacji zawodowych (chodzi o t. zw. „Związek Zawodowy Prac. zatrudnionych w handlu, przemyśle i biurowości”). Zjazd uchwalił: by w Sądach Pracy zastępstwo przez adwokatów nie było dopuszczane i aby wyroki Sądów Pracy miały rządy natychmiastowej wykonalności. Odpowiednie władze winny wydać ustawę o ochronie przedstawicielstwa pracowniczego, i rozciągnąć ustawę o urlopach na teren Górnośląski, wreszcie postanowiono przystąpić do jednej z międzynarodówek pracowników umysłowych, wybór jednak-

że odłożono do następnego Zjazdu. W sprawie umów zbiorowych Zjazd orzekł, że ustawa o umowach zbiorowych nie będzie miała znaczenia jeśli jednocześnie nie będzie wydana ustawa o rozjemstwie, w której byłby wprowadzony przymus zawierania umów zbiorowych za pośrednictwem państw. kom. pojednawczych i rozjemczych. Władze, wybrane na kongresie ukonstytuowały się w następujący sposób: prezes — Dabulewicz, wice - prezes inż. Kobak i Szturm de Sztrem, sekretarze: Szczepański i Marczewski, skarbnik — Trawski; pozatem do Rady Głównej zostali wybrani na członków: Grzybowski, Piętoski, Gębski, Lesniewski, Prorok, Waśniewska, Affeltowicz, Elektrowicz, Stoczek z Warszawy oraz Grunwald, Cieślowski, Piekowski, Kościński z Sosnowca, Wawrzykowski, Dziemarski, Ładewski z Łodzi, Rzeszowski z Poznania, Szmidt i Szafaszy z Bielska.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Nowy-Dwór

WYBORY UZUPELNIAJĄCE DO RADY MIEJSKIEJ.

4 b. m. odbyły się uzupełniające wybory do Rady Miejskiej m. Nowego Dworu. Ogólna ilość uprawnionych do głosowania wynosiła 4465 osób, głosowało 2292 osób, unieważniono 144 głosy komunistyczne. Poszczególne listy uzyskały: Polonja - Sion — 178 głosów (nie mandatów); Nr. 2 P. P. S. — 639 głosów (3 mandaty); Nr. 4 Bund—1081 głosów (5 mandatów), Nr. 5 Pracowników umysłowych i fizycznych (Patria Pracy) — 138 głosy (nie mandatów), Nr. 7 Bezpartyjna Lista Pracowników Umysłowych i Robotników (Ch. Dem.) — 112 głosów (nie mandatów).

Tomaszów Mazowiecki

DZIAŁALNOŚĆ T. U. R.

Organizacja miejscowa T. U. R. jest jedyną organizacją oświatową, która na terenie Tomaszowa rozwija najenergiczniejszą działalność.

Obecnie zarząd urządził, jak co roku, cykl bezpłatnych odczytów dla szerokiej warstw robotniczych. Prelegentami są w większości profesorowie szkół średnich, a tematy odczytów biorą przeważnie z ruchu socjalistycznego i nauk ścisłych.

Sekcja dramatyczna również rozwija się pomyślnie. W niedługim czasie mają być przez nią wystawione fragmenty z „Róży”. Została zawiązana sekcja sportowa, która na okres letni rozwinięła działalność, pod kierownictwem profesora gimnastyki w gimnazjum.

Nowy Dwór

WIEC P. P. S.

Dnia 20 b. m. odbył się wiec w przepelnionej sali miejscowego kina. Przemawiał tow. Gomulski. Obecni na sali komunistów i kilku ich popleczników, w stanie nie-trzeźwym, starali się przerywać mówcy, lecz nie znajdując poparcia i sympatii wśród obecnych, dali spokój.

Wiec został zakończony odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru” i „Hymnu Młodzieży”.

Sosnowiec

WYKRYCIE PRZEMYTNICTWA.

Policja sosnowiecka wykryła kontrabandę wartości 40/tys. zł. Kontrabanda przemycana przez zieloną granicę Niemiec składała się przeważnie z towarów galanterijnych, pończoch, jedwabiu i t. d.

Cały transport przewieziono do urzędu śledczego, woźnicę zaś i znajdującego się z nim mężczyznę aresztowano.

Ostrołęka

NIEUCZYNNA WALKA HANDLU PRYWATNEGO ZE SPÓŁDZIELCZOŚCIĄ SPOŻYWCÓW.

Niewykryci dotychczas sprawcy dokonali w nocy z 2 na 3 b. m. niezwykłej i — jak na nasze stosunki — wyjątkowej zbrodni natury społecznej. Mianowicie, zakradli się na posesję dzierżawioną przez miejscowe Spółdzielce Stowarzyszenie Spożyców, na której mieścił się duży zbiornik z naftą i tam wywiercili w zbiorniku dziurę, wypuścili zeń 20.000 kg. nafty. Za wykrycie sprawców Zarząd Spółdzielni wyznaczył 1.000 zł. nagrody.

Znaczyć należy, że przed paru miesiącami ta sama spółdzielnia była przedmiotem innego zamachu — próby podpalenia, i tylko cudem nie spłonęła. Te zamachy na własność społeczną (Spółdzielnia ostrołęcka liczy około 1.000 członków) stoją w niewątpliwej łączności z miejscową konkurencją, czego dowodem jest, że zarząd poszkodowanej spółdzielni podał do protokołu policyjnego jako podejrzanych o współnictwo kilku kupców.

Kraków

PIERWSZA WYSTAWA PRZECIWGRUŻLICZA.

Wczoraj w gmachu szkoły św. Florjana otwarta została Pierwsza Wystawa Przeciwgrużlicza, urządzona przez Krakowski Okręgowy Związek Kas Chorych. Wystawa otwarta została przemówieniem prezesa Okręgowego Związku Kas Chorych, tow. dr. Kurkiewicza, poczem przemawiał p. dr. Jurkiewicz.

Wystawa otwarta będzie przez dwa tygodnie. Urządzeniem Wystawy i ze-

braniem materiałów zajął się dyrektor Okręgowego Związku Kas Chorych tow. Klemensiewicz.

OTWARCIE GMACHU KASY CHORYCH.

W dniu wczorajszym nastąpiło uroczyste otwarcie nowego gmachu krakowskiej Kasy Chorych przy ulicy Batorego. Obecni byli minister pracy i opieki dr. Jurkiewicz, wojewoda Darowski, dyrekcja Kasy Chorych, personel urzędniczy, robotnicy i t. d.

Brzeziny-Łódzkie

WIEC BEZROBOTNYCH.

30 listopada 1927 r. odbył się wiec bezrobotnych, zorganizowany przez PPS. Wśród proletariatu brzezińskiego panuje straszna nędza i pomoc doraźna jest natychmiastową koniecznością.

Po zreferowaniu sprawy przez tow. Smulskiego, przyjęto rezolucję, żądającą od władz państwowych i samorządowych energicznego zajęcia się losem bezrobotnych, w liczbie 461 osób (z rodzinami 1561 osób), przez natychmiastowe uruchomienie jakichkolwiek robót publicznych.

W przeciwnym razie zebrani żądają wypłat zasiłków doraźnych i opisu na czas bezrobocia.

Zebrani żądają również od czynników miarodajnych wstrzymania na okres zimowy eksmisji z mieszkań oraz domagają się od wyłonionej w wiecu Komisji energicznych kroków w tych sprawach u odpowiednich władz.

Ciechanowice

WIEC P. P. S.

W niedzielę dnia 27 listopada r. b. na rynku odbył się wiec P. P. S. przy udziale do 1.500 osób. Przemawiali tow. Okrój i Stęposz. Tow. Okrój w dłuższym swoim przemówieniu omówił całokształt polityki Państwa. Mówcę nagradzono oklaskami. Wiec zakończono okrzykami na cześć P. P. S. i Rządu Robotniczo - Włościańskiego i postanowieniem założenia Komitetu P. P. S.

Mówcy socjalistyczni byli przyjmowani z wielką serdecznością przez zgromadzone włościanstwo, robotników oraz inteligencję.

WARSZAWA ROBOTNICZA

ANKIETA W SPRAWIE MINIMUM PŁACY.

Instytut Gospodarstwa Społecznego rozpiął ankietę w sprawie minimum płac do wszystkich organizacji pracowniczych. Odpowiedzi mają być nadesłane do 1 stycznia 1928 r. Poczem na stąpią prace obliczeniowe.

ZE ZWIĄZKU NIŻSZYCH FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTW.

Dnia 4 grudnia r. b. w lokalu Zw. N. F. Państwowych przy ul. Aleje 3-go Maja 7-9-11, odbył się odczyt tow. red. Mieczysława Niedziałkowskiego — n. t. „Jak walczono o zd-bwoze klasy pracowniczej na Zachodzie”. Mowca wskazał na te wszystkie zdobycze, jakie osiągnęła klasa pracownicza Zachodu przez ciągłą walkę, przez strajki, demonstracje, a nawet przelew krwi i porównał z tymi wszystkimi zdobyczami, jakie posiadał my. Kończąc swój odczyt, referent mowca wzywał wszystkich do organizowania się w swym Związku celem obrony zawodowej, a oprócz tego do pracy oświatowej i kulturalnej.

Komisja Kulturalno - Oświatowa Związku gorliwie wypełnia swój obowiązek uświadamiania jaknajszerszych mas niższych funkcjonariuszy państwowych.

Obecnie Komisja przystąpiła do organizowania Koła Młodzieży, którego zebranie organizacyjne odbyło się 4 grudnia. Zebrani z zapałem postanowili zabrać się do pracy nad własnym uświadomieniem i wychowaniem.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S. POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY.

We wtorek, dn. 6 b. m.

Śródmieście. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego. Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy — Brukowa 29 — odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego. Powązki. O godz. 7, Okopowa 30, m. 16, posiedzenie komitetu dzielnicowego. Dzielnica Marymont. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Marymoncka 40, odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego. Koło Gazowni Ludna o godz. 6 w lokalu OKR. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się

zebranie Koła, na którym tow. dr. Stepiński wygłosi referat.

Koło rzeknińskie. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się zebranie koła, na którym tow. Piłacki wygłosi referat.

W środę, dnia 7 b. m.

Pocztowa Org. P. P. S. O godz. 7 w lokalu O. K. R. (Aleje Jerozolimskie 6), odbędzie się posiedzenie komitetu.

Dzielnica „Jerozolimka” o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Wola - Czyste o godz. 6 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się posiedzenie komitetu oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy, na którym tow. Mieczysław Niedziałkowski wygłosi odczyt p. t. „Co się dzieje naprawdę na Litwie”.

Dzielnica Ochota. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Grójecka 59, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego, oraz o g. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy, na którym tow. Tadeusz Hartleb wygłosi odczyt n. t.: „Historia rewolucji”.

Dzielnica Czerniaków. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 67, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Mokotów. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Bagatela 12a, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy z referatem tow. Medarda Downarowicza.

Dzielnica Starówka. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Rycerska 6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Koło P. P. S. Pracowników Kasy Chorych. O godz. 8 wiecz. w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się zebranie Koła z referatem tow. Rajmunda Jaworowskiego.

Koło P. P. S. prac. Kasy Chor. m. Warszawy. Dnia 7 b. m. o godz. 8-jej wieczorem w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się zebranie wszystkich członków Koła. Obecność ze względu na ciekawy porządek obrad obowiązuje wszystkich.

Ogólne zebranie członków Dzielnicy Powiśla. W piątek, dn. 9 b. m., o godz. 7 wiecz., odbędzie się w lokalu, Solec Nr. 68 ogólne zebranie.

Komitet dzielnicowy wzywa do stawienia się wszystkich towarzyszy pod rygorem partyjnym.

ŻYCIE PARTJI

O. K. R. P. P. S. Warszawa - Podmiejska. Posiedzenie O. K. R. P. P. S. Warszawa - Podmiejska, odbędzie się w środę, dnia 7 b. m., o godz. 5.30 popoł. w lokalu własnym

przy ul. Długiej 19. Na porządku dziennym: sprawozdanie z Rady Naczelnej i sprawy organizacyjne.

RUCH KOBIECY

ZEBRANIA WYDZIAŁU KOBIECEGO

Dzisiaj, dn. 6 b. m. odbędzie się o godzinie 7-jej wiecz. zebranie Wydziału Kobiecego P. P. S. w lokalu własnym (Leszno 53). Referat „O twórczości Wypiańskiego” wygłosi ob. prof. Józef Targowski. Prosimy o liczne przybycie członkinie Wydziału i sympatyczki.

MŁODZIEŻ.

WALNE ZEBRANIE Z. N. M. S. Zarząd Zw. Niez. Mł. Socj. (Akad.), zawiadamia członków organizacji, że w dniu 8-go b. m. o godz. 10-jej rano w lokalu Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Długa Nr. 19, odbędzie się walne zebranie środow. warszawskiego Z. N. M. S. Obecność wszystkich członków konieczna!

Wieczornica Młodzieży T. U. R.owej. W niedzielę, dn. 11 b. m., odbędzie się w lokalu Zw. Prac. Inst. Użył. Publ. „Miejski”, Warecka 7, Wieczornica Młodzieży Turwej. Początek o godz. 7 wiecz.

Ruch kult.-oświatowy

Koniec zapisów na wycieczkę do Łodzi i Pabjanic. We wtorek, 6 b. m., kończą się zapisy na wycieczkę do Łodzi i Pabjanic, którą urządził Oddział Warsz. T. U. R. w dniach 10 — 11 b. m. (sobota po południu i niedziela). Opłata za wycieczkę wynosi 15 zł., dla członków T. U. R. 13 zł. 50 gr.

Zapisy przyjmuje Sekretariat Oddziału Warsz. T. U. R., Al. Jerozolimskie 6, godz. 5 — 7 popoł., oraz kierownik Czytelni Pism T. U. R., tamże 6 — 8 popoł.

Koło Centralnej Sceny Robotniczej. Posiedzenie Koła C. S. R. odbędzie się dn. 6 b. m. (wtorek) o godz. 7 wiecz. punktualnie, w sali protokółnej gmachu Z.Z.K., ul. Czerwonego Krzyża 20. Obecność wszystkich konieczna ze względu na obsadę ról.

Biblioteka T. U. R. Z dniem 10-go grudnia biblioteka Oddz. Warsz. T. U. R. zostaje przeniesiona do własnego lokalu w tym samym domu (Al. Jerozolimskie 6) z podwórza na prawo, I-e piętro. ocząwszy od tego terminu, biblioteka czynna będzie codziennie od 6 — 8 wiecz. Wpisowe — 1 zł. Opłata miesięczna — 30 groszy.

Z sądów.

RZEKOMY WICEKONSUL POD KLU-CZEM.

Benjamin Brall był człowiekiem przed-... RZKOMY WICEKONSUL POD KLU-CZEM.

Sąd okręgowy po zbadaniu sprawy ska-... Sąd okręgowy po zbadaniu sprawy ska-

ODROTCZENIE SPRAWY GEN. ROZWA-DOWSKIEGO.

Wyznaczona na 9 b. m. sprawa generała... Wyznaczona na 9 b. m. sprawa generała

Dzisiaj Najwyższy Trybunał administracyj-... Dzisiaj Najwyższy Trybunał administracyj-

BANK TURECKI PRZECIWKO BANKOWI ZIEMIAŃSKIEMU.

Jak pisailiśmy przed kilku dniami bank... Jak pisailiśmy przed kilku dniami bank

Bank turecki zażądał zabezpieczenia do... Bank turecki zażądał zabezpieczenia do

CZY KARA ŚMIERCI?

Sąd Najwyższy rozpozna w tym tygodniu... Sąd Najwyższy rozpozna w tym tygodniu

Sąd przysięgłych skazał go na karę... Sąd przysięgłych skazał go na karę

Z GIEŁDY

Warszawa, dnis 5 grudnia

Waluty i dewizy.

Dolar Stan. Zjedn. 8.88 Belgia 124.50... Dolar Stan. Zjedn. 8.88 Belgia 124.50

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 93.00... 8% L. Z. Państw. Banku Roln. 93.00

Akcje.

Bank Polski 154.75-154.50. Bank Dy-... Bank Polski 154.75-154.50. Bank Dy-

Notowania pozagieldowe

100 złotych w zlocie 172.00. Listy... 100 złotych w zlocie 172.00. Listy

TEATR I MUZYKA

TEATR MAŁY: Ósma żona Sinobrodego.

Komedja francuskiego autora, wznosząca... Komedja francuskiego autora, wznosząca

Główne role dobrze grali pp. Modzelewska... Główne role dobrze grali pp. Modzelewska

Dzisiaj w teatrach miejskich

Wielki o 8-iej w „Rycerskość wieśniacza”... Wielki o 8-iej w „Rycerskość wieśniacza”

Narodowy o 8-iej w „Dziady”

Letni o 8-iej w „Nie wywiódł jej w pole”

Teatr Wielki. Dzisiaj „Rycerskość wieśniacza”... Teatr Wielki. Dzisiaj „Rycerskość wieśniacza”

Jutro „Pan Twardowski”

Celem ułatwienia publiczności nabywania... Celem ułatwienia publiczności nabywania

Teatr Narodowy. Dzisiaj „Dziady”

Teatr Letni. Dzisiaj komedja Savaira „O... Teatr Letni. Dzisiaj komedja Savaira „O-

Teatr Praski. Dzisiaj „Legenda” Wyspiańskiego

Stołeczna Operetka w teatrze Nowości.

Rewja w teatrze „Nowości”. Codziennie... Rewja w teatrze „Nowości”. Codziennie

Teatr Qui Pro Quo. Dzisiaj pełna humoru... Teatr Qui Pro Quo. Dzisiaj pełna humoru

Teatr „Perskie Oko”, ul. Jasna 3. Bezkonkurencyjna... Teatr „Perskie Oko”, ul. Jasna 3. Bezkonkurencyjna

Teatr „Czerwony An”. Codziennie „Tr... Teatr „Czerwony An”. Codziennie „Tr-

Teatr „Karuzela”. Codziennie arcywesoła... Teatr „Karuzela”. Codziennie arcywesoła

Otwarcie Nowego Teatru. Teatr dramatyczny... Otwarcie Nowego Teatru. Teatr dramatyczny

Cyrl. Dzisiaj program premiery grudniowej... Cyrl. Dzisiaj program premiery grudniowej

Ostatni koncert Eriki Morini. Jutro, w... Ostatni koncert Eriki Morini. Jutro, w

KRONIKA

STAN POGODY.

W dniu wczorajszym w Polsce temperatura... W dniu wczorajszym w Polsce temperatura

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj... Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj

Dodatkowe zebrania kontrolne. Dowódca... Dodatkowe zebrania kontrolne. Dowódca

Zebrania kontrolne. We wtorek, 6 grudnia... Zebrania kontrolne. We wtorek, 6 grudnia

Spis urodzonych w roku 1907. We wtorek... Spis urodzonych w roku 1907. We wtorek

Ze Związku Handlowców. Koło Pracy... Ze Związku Handlowców. Koło Pracy

Z Polskiego Tow. Medycyny Społecznej. Posiedzenie... Z Polskiego Tow. Medycyny Społecznej. Posiedzenie

Kobieta współczesna w szale dancingu. Pod... Kobieta współczesna w szale dancingu. Pod

Środa literacka. W środę, 7-go grudnia... Środa literacka. W środę, 7-go grudnia

Odczyt w Kole Historyków. Staraniem... Odczyt w Kole Historyków. Staraniem

Z teatrów świetlnych.

Pałace; „Ziemia obiecana”.

Pan; „Verdun”.

Splendit; „Bohaterowie tylów”.

Apollo; „Symfonia zmysłów”.

Światowid; „Rif i Raf, jako marynarze”.

Wodewil; „Klejnoty królewskie”.

Stylowy; „Czarny pirat”.

Colosseum; „Wieża miłości”.

Casino; „Szatańska syrena”.

Corso; „Verdun”.

Filharmonja; „Wieża miłości”.

Capitol; „Pat i Patachon i Wieloryb”.

Miejski; „Tajemnica kopalni złota” i „Niebezpieczny pocałunek”.

ODCZYTY T. U. R.

7 b. m. Z. Drukarzy, Bełzarska 24, godz. 8... 7 b. m. Z. Drukarzy, Bełzarska 24, godz. 8

7 b. m. Z. Metalowców, Leszno 53, godz. 7... 7 b. m. Z. Metalowców, Leszno 53, godz. 7

9 b. m., Koło Młodzieży, Leszno 48 (Zw. Dozorców... 9 b. m., Koło Młodzieży, Leszno 48 (Zw. Dozorców

10 b. m., Koło Młodzieży im. St. Okrzei, Brukowa... 10 b. m., Koło Młodzieży im. St. Okrzei, Brukowa

WYPADKI, PRZESTĘPCTWA, NIESZCZĘŚCIA

PRZY PRACY.

Na 6-ym posterunku kolejowym Warszawa - główna - towarowa, podczas... Na 6-ym posterunku kolejowym Warszawa - główna - towarowa, podczas

NAGLY ZGON.

Przed domem nr. 13-15 przy ul. Lubeckiego zmarł nagle 54-letni Wilhelm Wertman... Przed domem nr. 13-15 przy ul. Lubeckiego zmarł nagle 54-letni Wilhelm Wertman

NAPAD RABUNKOWY.

Na przechodzącego ul. Radzymińską róg Folwarcznej Stanisława Piudowskiego (Kornarskiego 8), wczoraj w nocy napadło 3-ch... Na przechodzącego ul. Radzymińską róg Folwarcznej Stanisława Piudowskiego (Kornarskiego 8), wczoraj w nocy napadło 3-ch

KARKOŁOMNA UCIECZKA PRZED ARSZTOWANIEM.— UPADEK Z V PIĘTRA.

40-letni Mordka Danowski, został skazany przez sąd pokoju na 2 tygodnie aresztu, za zakłócenie spokoju publicznego. Policja 12-go komisariatu przychodziła kilkakrotnie do mieszkania Danowskiego na 5 piętrze przy ul. Solnej nr. 18, lecz nigdy D. nie można było zastać. Wczoraj rano do mieszkania przybyło 2-ch policjantów, celem aresztowania Danowskiego. Danowski nie chciał otworzyć. Na prośby matki syn również nie chciał otworzyć drzwi. Po upływie kilku minut otworzyło się okno i Danowski wszedł na gzyms z zamiarem przejścia do okna klatki schodowej, aby

STOWARZYSZENIE BYŁYCH WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH ZARZĄD GŁÓWNY

WYNIK ROZŁOSOWANIA GŁÓWNYCH WYGRANYCH I-SZEJ OGÓLNOKRAJOWEJ LOTERII „TOREBA SZCZĘŚCIA”

W dniu 30.XI.1927 r. w lokalu Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych w obecności reagenta p. Olszewskiego Stefana z Warszawy oraz zebranej publiczności odbyło się rozlosowanie głównych wygranych z następującym rezultatem:

Wagon węgla 145.416, 168.431, Rower 253.260, 40.893 Maszyna do szycia 147.569, 246.660, Gramofon 32.035, 252.320, 135.392, Radjo aparat 25.242, 229.401, Zegar ścienny 86.339, Aparat fotograficzny 46.908, Koń 192.349, Krowa 93.858. Sztuka towaru białego 120.088, 26.169, 205.422, 200.716, 101.304, 148.382, 136.807, 200.096, 28.571, 24.788. Zastawa platerowa 35.527, 227.244, 60.611, 22.438, 142.016, 224.236, 136.228, 185.485, 95.529, 240.251, Zegarek 235.059, 120.423, 198.960, 21.007, 143.038, 198.461, 126.201, 86.789, 236.531, 25.291, Umywalnia 105.031, 234.433, 132.274, 225.410, 77.540, 88.567, 245.710, 226.946, 221.599, 136.581.

Zarząd.

REUMATYZM

NERWOBOLE. ISCHIAS. GOŚCIEC. BÓLGŁOWYTYM PODOBNE DOLEGLIWOŚCI USUWA SZYBKO I PEWNIEM OD 25 LAT ZNANE NACIERANIE POD



ICTHIOMENTOL LICZNE CODZIENNE WPLYWAJĄCE UZNANIA I PODZIĘKOWANIA

Icthiomentol wszędzie do nabycia. Skład wysyłkowy: Laboratorium chemiczne apteki M-ra Szymona Edelmanna w Samborze.

MAGISTRAT miasta SIEDLEC

niniejszym rozpisuje KONKURS

na stanowisko inżyniera - architekta miejskiego z uposażeniem według VI stopnia płac urzędników państwowych. Reflektanci zechcą swoje podania wraz z uwierzytelnionymi odpisami świadectw złożyć do Magistratu m. Siedlec w terminie do dnia 31 grudnia 1927 roku.

Siedlce, dnia 16 listopada 1927 roku. MAGISTRAT.

tym sposobem uniknąć przed policją. W czasie tej karkołomnej ucieczki Danowski prawdopodobnie stracił równowagę i runął z gzymsu z wysokości 5-gi piętra na asfalt podwórza. Lekarz stwierdził ogólne potłuczenie i wewnętrzne obrażenia oraz wstrząs mózgu i złamanie obu części prawego podudzia. Po opatrunku, Danowskiego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala na Czystem.

WYPADKI TRAMWAJOWE.

Pod elektrowóz linii nr. 2, pod przyczepny wóz na ul. Czerniakowskiej wprost domu nr. 189, dostał się 8-letni Stanisław Grabelny (Czerniakowska nr. 140), któremu koła zmiądzły prawo podudzie. Lekarz Pogotowia, po nałożeniu opatrunku, przewiózł chłopca w stanie ciężkim do szpitala dzieciennego przy ul. Kopernika.

— W czasie wskakiwania do tramwaju linii nr. 15 przed hotelem Oficerskim na Żoliborzu, 21-letni Jan Chodusa (Kaniowska nr. 5), pośliznął się i wpadł na wóz przyczepny, przyczem zламаł prawe podudzie i potłukł głowę i dozna uszkodzenia czaszki. Chodusa w stanie ciężkim przewieziono do szpitala oficerskiej szkoły sanitarnej.

ZAMIAST SREBRA I BIELIZNY — RUDA ŻELAZNA.

Wolf Rajer (Nowolipki nr. 53) zawiadomił policję, że otrzymał z komory celnej 7 kufrów zawierających ubrania, bieliznę i wyroby srebrne. Po rozpakowaniu kufrów w kilku z nich Rajer znalazł rudę żelazną i żelazo, które były włożone na miejsce skradzionych towarów. Poszkodowany oblicza straty na 10.000 zł.

Redakcja „Przyjaciela Dzieci” pryzjmuje w czwartki i soboty od 7 — 8 (w redakcji „Robotnika”, Warcecka 7). Rękopisów redakcja nie zwraca.

Biuralistów, rentów, sekretarzy, rachmistrzów, stenografistów, maszynistów, praktykantów biurowych naleca Państwowego Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie, Czerlna 21, telefon 232 16.

Mechanik specjalista na maszyny do pisanja i arytmometri potrzebne. Pierwszeństwo będą mieli mechanicy z dłuższą praktyką w tej dziedzinie. Oferty pod „Regulacja” — Biuro Ogłoszeń T. Pietraszka, Marszałkowska 115.

MEBLE najtaniej. Ołoman niedzwężalny wybór. Chmielna 41 róg Marszałkowskiej.

Ontofony, Parlofony, instrumenty w wielkim wyborze, oraz płyt najnowszych nagrania na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca Felgenbaum Bielańska 1.

OTOMANY NA RASY największy wybór dwunowych, mokatowych, pluszowych, gobelnowych; piękne kolory oraz kozetek, tabaczków, różnych mebli „Styl” Chmielna 41 róg Marszałkowskiej.

Radjo na radiu. Zakłady Radjo-techn. „Radjoszczęta” Marszałkowska 78 polecają swe znakomite radioodbiorniki oraz z duży wybór akcesoryj.

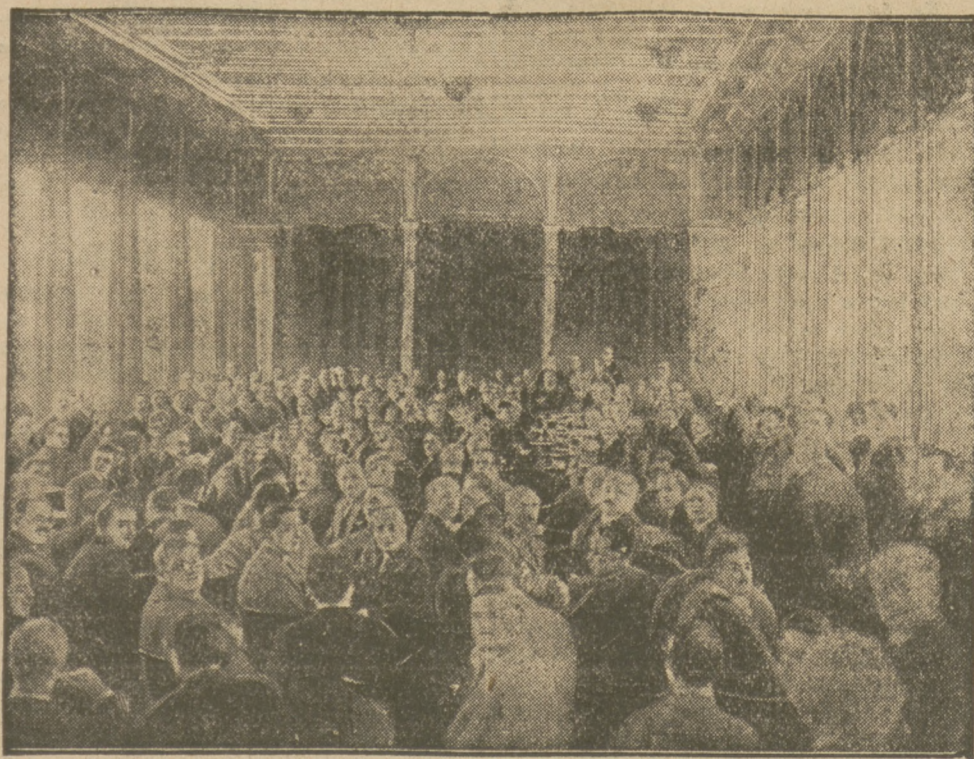
GRAMOFONY, natefony, płyty, instrumenty, muzyczne. Wielki wybór. Najtańsze ceny. Dodatek tytułu „Platerofon” Praga, Targowa 50.

Ogłoszenia drobne

FACH W RERU... powołenie zepewnione! Zapisz się na Kursy Samochodowe PRYLINSKIEGO, Jerozolimska 27.

Robotnicy popierające swoje pismo codzienne

WOJNA WOJNIE



W Genewie odbywa się obecnie wielka konferencja rozbrojeniowa, w której po raz pierwszy biorą udział delegaci sowieccy.



BERNSTORFF,

delegat Niemiec na Konferencję Rozbrojeniową, utrzymywał ścisły kontakt z delegatami sowieckimi.



Delegacja sowiecka wystąpiła w następującym składzie: Pułaczow, Łucnarski i Litwinow.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ

WTOREK.

12.00. Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, PAT., z działu kultury i sztuki. 14.00 — 15.40. Program I-go kursu spółdzielczości: 14.00 — 14.25. a) Odczyt p. t. „Warunki rozwoju i korzyści płynące ze spółdzielni mleczarskich” wygłosi Edward Fiałkowski. 14.25 — 14.50. b) Odczyt „Jak zorganizować mleczarnię spółdzielczą” — wygłosi inż. Tadeusz Fijałkowski. 14.50 — 15.15. c) Słuchowisko: „Wesele Boryny” — radjofonizacja fragmentu „Chłopów” Reymonta. 15.15 — 15.40. d) Odczyt p. t. „Hodowla bydła, a spółdzielnie mleczarskie” — wygłosi inż. Mieczysław Kwasiński. 15.40 — 16.00. Komunikaty: gospodarczy, PAT., oraz nadprogram. 16.00 — 16.25. Odczyt p. t. „Wydarzenia w Rosji z przed 10 laty” cz. II — wygłosi dr. Stefan Littauer. 16.25. Nadprogram i komunikaty. 16.40. Odczyt p. t. „Narciarstwo, jako sport i jako turystyka” wygłosi p. A. Miłobędzki. 17.05. Komunikaty ekonomiczne PAT. 17.20. Odczyt p. t. „O całkowitem zamienieniu księżycy w dn. 8 b. m., widocznym w Polsce” — wygłosi dr. Eugeniusz Rybka. 17.45. Koncert popołudniowy, kameralny. Wykonawcy: Kwartet Ozimińskiego (1-sze skrzypce — Józef Ozimiński, 2-gie skrzypce — Henryk Gołębiowski, altówka — Antoni Kmieć, Lucjan Budkiewicz — wiolonczela i prof. Ludwik Urstein (akomp.), Program rozmowy wypowie Karol Stromenger. 19.00. Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.15. Rozmaitości wypowie p. Ludwik Lawiński. 19.35. Transmisja z Katowic. Odczyt p. t. „Rozwój Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie” — wygłosi inż. Ludwik Brzezowski. 20.00. 29 - lekcja kursu elementarnej języka francuskiego według podręcznika

prof. Lucien Roquigny. 20.30. Koncert wieczorny, w przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. Uroczysta audycja ku czci Finlandji. 22.00. Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, policyjny, PAT., sportowy, oraz nadprogram. 22.30 — 23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

ŚRODA.

11.40 — 12.00 Komunikaty PAT-a. 12.00 Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram. 14.00 — 15.40 Program I-go kursu spółdzielczego. 14.00 — 14.25 a) odczyt p. t. „Jak założyć i prowadzić zbiornicę spółdzielczą jaj” — wygł. p. Albin Zacharski. 14.25 — 14.50 b) odczyt p. t. „Jak podnieść produkcję jaj w Polsce” — wygł. p. Jądwiaga Turawa. 14.50 — 15.15 c) koncert popularny (w międzyczasie komunikat meteorologiczny). 15.15 — 15.40 d) odczyt p. t. „Spółdzielczy zbyt inwentarza rzeźnego” — wygł. inż. Zygmunt Ignatowicz. 15.40 — 16.00 Komunikat gospodarczy, PAT-a, oraz nadprogram. 16.00 — 16.25 Odczyt p. t. Z zagadnień sieci szkół powszechnych w Polsce — wygł. dr. Stanisław Tynelski. 16.25 — 16.40 Nadprogram, komunikaty. 16.40 — 17.05 „Skrzynka pocztowa” korespondencje bieżąca omówi dr. Marjan Stepowski. 17.05 — 17.20 Komunikaty PAT-a. 17.20 — 17.45 Odczyt p. t. „Wychowanie fizyczne w szkołach na zachodzie” — wygł. dr. Eleonora Rajcherówna. 17.45 — 18.15 Program dla dzieci. P. Henryk Ładosz opowie „O małych Amerykanach”. 18.15 — 18.55 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, pani Wanda Wieniawa - Igielska (śpiew) i profesor L. Urstein (akomp.). 18.55 — 19.05 komunikaty PAT-a. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy. 19.15 — 19.35 Rozmaitości — wypowie p. L. Lawiński. 19.35 — 20.00

ZE SPORTU

WALNE ZEBRANIE „OGNIWA”.

Nadzwyczajne walne zebranie członków R. D. S. „Ogniwo” odbędzie się o godz. 6 m. 30 wiecz w pierwszym, a o godz. 7 w drugim terminie w lokalu własnym, przy ul. Brukowej, Nr. 29. Na porządku dziennym wybór nowego Zarządu. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

SPORTY ZIMOWE W ŁÓDZI.

Łódź, która dotychczas pozostawała znacznie w tyle za innymi ośrodkami kraju pod względem sportów zimowych, przystępuje obecnie do uprawiania narciarstwa i łyżwiarstwa. Pierwszym klubem, który zorganizował sekcję sportów zimowych, jest czołowy klub łódzki — Ł. K. S.

POLSKA BĘDZIE REPREZENTOWANA NA AKADEMICKICH IGRZYSKACH ZIMOWYCH.

Jak się dowiadujemy, Polska weźmie udział w akademickich Igrzyskach, które odbędą się w końcu lutego w Certina d'Am pozzo. Na zawody te pojedzie prawdopodobnie polska drużyna hokejowa, która weźmie najprawdopodobniej udział w olimpijskich Igrzyskach Zimowych w St. Moritz (11 — 19 lutego).

NARCIARSKI RAID GÓRSKI.

Trzej absolwenci Państwowego Instytutu Wychowania Fizycznego: Kalinowski, Kozłowski (znani już z raidu zeszlornocznego) oraz Hajkowski, w dniach od 20 grudnia do 10 stycznia udają się na wielki narciarski raid górski, obejmujący przejazd od Babiej Góry przez Gorce, Beskidy, Bieszczady, Gorgany, Czarnohórę do Żabiego.

WISLA ZAPROSZONA DO PRAGI.

Krakowska Wisła otrzymała od Slavii zaproszenie na wzięcie udziału w wielkim turnieju piłkarskim podczas Świąt Bożego Narodzenia w Pradze. W turnieju tym grać będą: Slavia, Victoria Žilkov, Kinizsi (mistrz Rumunii) i Wisła.

Sprostowanie. We wczorajszym sprawozdaniu z zawodów bokserkich, omyłkowo podano, że w szóstej parze zwyciężył Jankowski. Walka ta bowiem zakończyła się niespodziewanym zwycięstwem Zbrzeskiego z Powiśla już w pierwszej rundzie przez poddanie się Jankowskiego.

SPORT ZAGRANICĄ

— Czeskosłowacki Związek Piłki Nożnej zamierza, na pamiątkę dziesięcioletniego jubileuszu swego istnienia, zorganizować ogólnosłowacki turniej piłkarski w końcu października roku przyszłego. Pod uwagę brane są amatorskie drużyny Czechosłowacji, Polski, Jugosławii i Bułgarii.

— Czołowiek - ryba, szwed Arne Borg jest chyba największym w świecie pościgaczem rekordów. Ostatnio osiągnął on na 200 mtr. 2:15.1, na 300 jardów — 3:10.4 i na 300 mtr. — 3:28, przyczem dwa ostatnie wyniki są nowymi rekordami światowymi.

— W meczu tenisowym Danja pokonała Szwecję w stosunku 4:1.
— W rozgrywkach o puchar Davisa w roku przyszłym Ameryka i Australia wezmą udział w grupie europejskiej.
— W meczu piłkarskim Walja pokonała Anglię w stosunku 2:1.

POKWITOWANIA

Na Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci.

Pozostawione w Kasie Chorych na Smolnej zł. 12.71.

Antoni Grajek tytułem kary zł. 3.00.
Józef Truszczyński tytułem kary zł. 3.00.
Kazimierz Giałowicz tytułem kary zł. 20.00.

Na bezrobotnych. —

Ob. Niewiadomski zł. 5.00.

ALEKSANDER SINIEGUB 34) OBRONA PAŁACU ZIMOWEGO

— Djabli wiedzą, zawiele tam drzwi. No, pięknie, idziemy. Pan tu zostanie dla straży przy granatach i jako rezerwa — rozkazałem junkrowi - oraniabaumowcowi — a my na korytarz. Odszukamy wyjście. Zabarykadujemy stolami i będzie doskonale. Narazie spełniamy swoje zadanie.

Zbadaliśmy kilkoro drzwi. Wszystkie zamknięte. Nagle chorąży otwierając drzwi krzyknął, wychylił się bowiem marynarz, który go porwał za nogę. Chorąży upadł i wnet obaj zniknęli za progiem. Krzyk przerażenia i połajanki odrazu nasunęły mi przypuszczenie, że tam w ciemności znajdują się schody, a na nich zasadzka. Moja strzelanina spowodowała jeszcze większy hałas i tupanie nog.

— Zmykaj! — Naprzód! — i obaj z junkrem Szapiro zanurzamy się w ciemność.

— Przekleństwo! — Ujrzyliśmy kręcone, żelazne schody. Nie można ani strzelać ani rzucać granatów. Lecz oto światło w klatce schodowej — leci nasz

granat. Wybuch. — Krzyki. Trzaskanie drzwi i cisza.

Nasłuchuję. Cicho — żadnego dźwięku. Poczynamy schodzić w dół — oto piętro i drzwi. Pchnęliśmy. Zamknięte. Poszczemy raz pchnęli — zamknięte. Poszukaliśmy wyjścia. Niema. Gołe, chłodne ściany. Grzebię w kieszeni, szukając zapalaka. Pudełeczko jest, lecz puste. Odbylem naradę z junkrem Szapiro i poczuliśmy wracać. Nagle zrodziło się w głowie pytanie.

— „A co będzie, jeśli zgóry z innych pokoiwy wybiegli na skutek naszej strzelaniny bolszewicy i zamknęli drzwi?”

Myśl ta zmozoliła mię całego.

— Prędzej, prędzej na górę do drzwi, do światła! — huczało w głowie.

Nowe piętro. Ręce macają chłodne, granitowe ściany.

— Drzwi! — wykrzykuję radośnie i pcham je. Zamknięte. Szukam klamki. Niema....

— Wyżej! — i obaj z junkrem rzuciliśmy się znów w górę po schodach. Oto mur poczyna szarzeć i po przeskoczeniu kilku stopni znajdujemy się przed otwartymi drzwiami, wiodącymi na korytarz, oświetlony — jak mi się wydało — niezwykłe mocno.

Z uczuciem ulgi weszliśmy tam.

— Ale to jeszcze nie koniec — uświadomiły mi stopy granatów, spokojnie leżących na podłodze koło stołu. I znów powstaje w duszy pytanie — co się dzieje tam, na barykadach koło komendantury, koło Galerji Portretów i wśród meczenników, członków Rządu Tymczasowego.

Całem — jestestwem owaładnęło prężne pragnienie czynu.

— Moi drodzy, czy panu nie będzie przykro, jeśli zostawię tu pana samego, a sam pobiegnę po junkrów. Posłałbym pana, ale się boję, że junkrowie z innych szkół nie posłuchają was.

— Ależ na miłość boską, panie poruczniku, niech pan rozkazuje, wykonam każdy rozkaz i tylko proszę, by pan porucznik nie starał się mnie oszczędzać. Ja się nie boję. A pan musi pójść i zorganizować obronę, inaczej bowiem znów tu wliżą.

— A gdzież jest junkier ze szkoły Orniabaumowskiej — przypomniałem sobie i skoczyłem do sali. Nie było tam nikogo.

— Być może, jest kto w następnej sali — popędziłem dalej. Również nikogo. Wróciłem na korytarz, gdzie stał Szapiro.

— Panie poruczniku, stanę na schodach przy murze. Tak będzie niewido-

czniej i lepiej — wypowiadał junkier swoje pomysły.

— Dobrze — zgodziłem się niezwłocznie.

— Niema nikogo, trzeba więc iść do Palczyńskiego. Dlaczego, u diabła, nie przysyłają pomocy — mówiłem, wręczając junkrowi zdobyte rewolwery i granaty.

— A może tam toczy się walka — odpowiedział Szapiro.

— Możliwe. No — biegnę. Niech was Bóg strzeże! Jeśli wszystko będzie w porządku wracam natychmiast. Darujcie, że was tak zostawiam, ale Bóg mi świadkiem — nie mogę inaczej. I pamiętajcie, wrzecie czego nie dajcie się żywcem. Niema już teraz pardonu — krzyknąłem z sali i popędziłem na pierwsze piętro.

Zaledwie w końcu drugiej sali, koło schodów spotkałem małego siwego lokaja, który na mój widok skurczył się cały i zadygotał.

— Aha, przestraszył się rewolwery — domyśliłem się ujrawszy, że oczy jego spoglądają na rękę moją ściskającą nagan, któremu zapomniał wsunąć do futerału.

Oto wreszcie westibul, skąd się począł nasz pochód triumfalny, który przyniósł nam kilkudziesięciu jeńców i zgubę chorążego.

W westibulu była gromada junkrów i jakichś nieznanymi ludzi. Skoczyłem do junkrów.

— Zaraz nagórę! Nalewo przez salę, potem przez drugą na korytarz. Zobaczcie otwarte drzwi nalewo, na schody. Stoi tam na warcie junkier Szapiro. Ruszajcie duchem. Ale dlaczego nie macie karabinów? Co to za ludzie? — nic nie rozumiejąc, pytałem z troską.

— My... Pałac się poddał... — odpowiedział wreszcie ponurym głosem jeden z junkrów.

— Poddał się?! Łgarstwo, nie może być! — Skoczyłem do drzwi pod arkadą.

Wszystko tam hałasowało, huczało, przetaczało się. Szarpnąwszy się dalem nurka w potok, który szturmował potrzebne mi drzwi, przepychałem się, biłem i znowum się pchał, pókim nie znalazł się zduszony wirem ludzkich ciał przed drzwiami do komendantury, zapchaną również kudzmi.

Naskutek tej mimowolnej zwłoki począłem przychodzić do przekonania, iż rzeczywiście coś zaszło, ale co, tegom jeszcze sobie nie uprzytomnił.

(D. c. n.)

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5,40, bez odnośnienia zł. 4,70, na prowincji miesięcznie zł. 5,40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, zwyczajne gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaopiniowanie pracy o 40 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI.

Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika”. Wrecka 2.